

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.  
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi Nr. 88.  
Telefon Administracyi Nr. 637.

**Prenumerata**  
zamiejscowa:  
rocznie . . . . . 32 K | ówlerórocznie 8 K — h. | rocznie . . . . . 24 K | ówlerórocznie . . . 6 K  
półrocznie . . . 16 K | miesięcznie 2 K 70 h. | półrocznie . . . 12 K | miesięcznie . . . 2 K  
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.  
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówleróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.  
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Opłaty ogłoszeń: wiersz pięciowy lub jego miejsce 20 hal.  
Tabelaryczne i listowe po 30 hal., nadstawa po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce między pięciowy.  
Ogłoszenia listowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz pięciowy lub jego miejsce.  
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłączenie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5. W Paryżu wyłączenie Agencya: C. Adam (V. de Raackowski) 85 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 czerwca b. r. nadać najmilszemu nadzwyczajnemu posłowi i upelnomocnionemu Ministrowi u królewsko-niederlandzkiego i wielkoksiążęcego luksemburskiego Dworu, dr. Karolowi bar. Giskrze, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu nadało starszemu oficyalowi pocztowemu, Józefowi Müllerowi z Krakowa posadę kontrolora pocztowego, oraz zamianowało kontrolorami pocztowymi, oficyalów pocztowych: Edmunda Herzana ze Stanisławowa dla Przemysła, Feliksa Pelea z Gorlic dla Jarosławia i Leibe Salza z Kołomyi dla Przemysła.

Ministerstwo handlu zamianowało konceptowego praktykanta skarbowego, Fryderyka Spitzera, konceptowym praktykantem pocztowym dla okręgu galic. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Cywilny inżynier budownictwa Jan Zarzycki z siedzibą urzędową w Krakowie złożył dnia 12 czerwca 1914 przepisana przysięgę.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 lipca.

### Po zamachu serajewskim.

Audyencya hr. Berchtolda.

Z Wiednia donoszą, że P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold wyjechał wczoraj do Ischlu, aby stawić się dziś na posłuchaniu u Najj. Pana.

Interpelacya w Sejmie węgierskim.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego hr. Apponyi wystosował do prezydenta ministrów i ministra honwedów następującą interpelacyę:

Zważywszy, że tragiczna śmierć s. p. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda wzburzyła umysły całego świata nietylko z pobudek czysto ludzkich, lecz także uprzytomniła zgodne uczucia, żywione w obu Państwach Monarchii — zważywszy, że ludność obu połów Monarchii czekała na sposobność, by tym uczuciom dać wyraz w sposób demonstracyjny i że taka demonstracya wobec tych nieprzyjaznych czynników, które spowodowały śmierć s. p. Arcyksięcia i wogóle celem okazania naszej siły moralnej, posiadałaby daleko idące znaczenie po objawach słabości i rozłamu, które zwróciły uwagę prawie całego świata; zważywszy zwłaszcza, że tu nadawała się sposobność, przy której Węgry nie narażaliby swej niezawisłości państwowej i mogliby zgodnie z Austryją objawić swe myśli i uczucia, co mogłoby wobec świata ujawnić nieraz zamąconą prawdę, że nasze niezmienne trwanie przy naszej niezawisłości pozwala nam odczuwać obowiązek wspólnej obrony; zważywszy, że s. p. Arcy-

książę poniósł śmierć podczas wypełniania swego obowiązku tej obrony wraz ze swą bohaterką Małżonką; zważywszy, że s. p. Arcyksięcie Franciszek Ferdynand był z polecenia Monarchy głównym Wodzem całej siły zbrojnej, że poniósł śmierć pełniąc obowiązek, a więc, jakby na polu bitwy — wspinała forma pogrzebu byłaby odpowiedziała niejako zwyczajom wojskowym, lecz także byłaby wpływem najgorętszych pragnień wojska; zważywszy dalej, że wszyscy panujący zwierzchnicy świata cywilizowanego chcieli być na pogrzebie reprezentowani w sposób, który wydatniłby sympatyę i uczucia świata cywilizowanego imponującą; zważywszy, że z tych wszystkich powodów pogrzeb Następcy Tronu nie powinien być traktowany szablonowo według przepisów etykiety Dworskiej, lecz, że powinno się było nadać pogrzebowi ze względu na harmonię wewnątrz i powagę na zewnątrz specjalne znaczenie, Rządy obu Państw i wspólni PP. Ministrowie obowiązani byli swój konstytucyjną zagwarantowany wpływ wywrzeć na odpowiednie urządzenie pogrzebu, a o ile tego nie uczynili, dopuścili się zaniedbania — zapytują podpisani interpelanci prezydenta ministrów, względnie ministra honwedów, dlaczego pogrzeb był urządzony w tak skromnych rozmiarach, że tysiące obywateli Państwa nie mogły uczestniczyć w spontanicznej manifestacyi żałobnej, co miałooby nadzwyczajną doniosłość; dlaczego z okazji pogrzebu nie rozwinięto tego przepychu wojskowego, który odpowiadałby wysokiej randze wojskowej Ofiary zamachu i zgodnym uczuciom całej siły zbrojnej; dlaczego zrezygnowano ze zjawienia się przedstawicieli obcych państw, dlaczego wogóle całą uroczystość żałobną tak ograniczono, że prawie sztucznie tłumiono objawianie się tych sił moralnych, które w chwili wielkiego nieszczęścia wobec wrażenia wstrętnego zamachu, pogłębiłyby nasze poczucie samodzielności, ufności w siebie i nie-tykalności naszej powagi?

Prez. ministrów Tisza odpowiadając na interpelacyę hr. Andrassy'ego w sprawie zamachu w Serajewie stwierdził, że s. p. Arcyksięcie podróż Swą uważał za inspekcję wojskową i że oba Rządy o tej podróży nie otrzymały żadnego zawiadomienia, a nawet Wspólny P. Minister skarbu nie był powiadomiony o programie i szczegółach podróży s. p. Arcyksięcia. Wobec toczącego się śledztwa mowca ostrzega przed wyciąganiem ogólnikowych, zbyt daleko idących wniosków. Choć osobiście nie jest odpowiedzialny za zajścia w Serajewie, że stanowiska sprawiedliwości stwierdza, że położenie było nadzwyczaj trudne. Po pierwszym zamachu nikt nie przypuszczał, że jeszcze inni mordercy czyhają na życie Arcyksięcia. Mowca zwraca się przeciwko twierdzeniu, jakoby położenie polityczne w Bośni było tak dalece podejrzane, żeby lada chwili groził wybuch rewolucyi, bezpieczeństwo kraju i przynależność jego do Monarchii nie są zagrożone. Rząd uczyni wszystko, co leży w zakresie jego obowiązków. Co do kwestyi wewnętrznej administracyi trzeba stwierdzić, że agitacya południowo-słowiańska uprawiana jest w Austrii, Bośni, Chorwacji i Sławonii, oraz na Węgrzech. Co do Austrii mowca naturalnie nie może głosić załobę, co do Bośni to za ogólny kierunek odpowiedzialny jest rząd. Mowca sądzi, że w Bośni niema takiego niebezpieczeństwa, które wymagałoby zmiany systemu, przewrotu w obecnych stosunkach lub wyjątkowych zarządzeń administracyjnych. Spokój może być obecnymi środkami utrzymany przy skrupulatnem pełnieniu służby policyjnej, musi się też położyć kres agitacyi w szkole, która dorastająca młodzież warstw inteligentnych zaraża ideami zbrodni-ctwami.

Większość przyjęła odpowiedź ministra do wiadomości. Hr. Apponyi uzasadniał podaną powyżej interpelacyę.

Prez. min. hr. Tisza odpowiedział, że interpelant w uzasadnieniu swej interpelacyi

## ANNA NEUMANOWA. ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

CZEŚĆ DRUGA.

(Z notatek angielskiego oficera).

(Ciąg dalszy).

Strat naszych doliczyc się nie mogliśmy na razie; mówiono o 120 zabitych a 200 rannych. Pułkownik ze względu na znużenie żołnierzy, kazał rozłożyć się obozem w pustyni; spaliliśmy jednak w pełnym rynsztunku, gdyż derwisze mogli zebrać nowe siły i powrócić do walki.

Z trofeami mojemu, t. j. sztandarem białym, stawiłem się przed majorem, który pochwałił mnie za dzielność i oznajmił, że poleci mnie generałowi do nagrody.

W istocie, kiedy nazajutrz z fanfarami i tryumfem powróciliśmy do głównej kwatery, Wolsley wezwał mnie i kilku kolegów do siebie; miał do nas krótką przemowę, w której podniósł spełniony obowiązek i wręczył nam medale zaśluzgi.

Byłem dumny z odnaczenia, a ponieważ mieliśmy w armii korespondentów *Timesa* i *Aleksandryjskiej Egyptian Gazette*, więc cieszyłem się myślą, że może nazwisko moje przy opisie bitwy wymienione będzie i że wuj, a może... może... i ona, księżniczka Zenab, czytać o tem będzie.

Dziwna rzecz, nie kocham jej niby tak, jak się kocha wybraną kobietę, a jednak na myśl o niej dreszcz rozkoszy mnie przebiega,

chciałbym znowu całować jej usta i choćby zginąć w jej uściskach.

O mojej biednej rodaczce Zorze nie mi wuj w listach swych nie pisze; wspomina tylko, że znikła z Kairu i mówi, że wędrowała do Luxor. Jej przepowiednia: „czarne dni tobie pisane, strzeż się żelaznej żmii, co krew pije“ — nie sprawdziła się dotychczas. Przeciwnie, miałem więcej szczęścia, niż zaśluzgi, bo prawdę powiedziawszy, nie dokonałem żadnego bohaterstwa. Wyrwałem sztandar konającemu emirowi, w obronie własnej dobiłem rannego, a biłem się dzielnie nie z zapału i odwagi, a powiedzmy to po cichu, — ze strachu przed śmiercią. Doświadczeni jednak w bojach koledzy utrzymują, że pobudką najdzielniejszych czynów na wojnie, jest najeżycielski instynkt samozachowawczy, obrona własnego życia.

Abu Hammed, 24 grudnia.

Wilia Bożego Narodzenia; Anglicy śpiewają swoje „Christmas songi“; Niemcy przynieśli kilkanaście gałązi palm i owieszają je daktylami, pomarańczami i pstremi szmatkami, aby im przypominały choinki. Wieczorem ma się odbyć uczta dla oficerów, którzy brali udział w bitwie; będą rosbeefy z puszek, pudingi, toasty, mowy. Ja tymczasem siedzę zadumany i mimowoli patrzę na niebo, kiedy zabłyśnie pierwsza gwiazda. Walczę, jak mogę z tęsknotą za domem, za kolendą: „W żłobie leży“ i za opłatkiem naszym. Nie przyszli mi go z domu; wiedzą, że wymyślałem zawsze te nasze tradycyjne uroczystości, szablonowe składanie życzeń; opłatki, pisanki i inne gusła i pamiątki pogańsko-chrześcijańskich zwyczajów. A dziś cóżbym dał za ten okruczeń naszego rodzinnego chleba, i za... serdeczny uścisk matki!

Pfe! panie Stanisławie, znowu sentymentalizm: ta dziedziczna choroba, która gnębi każdego Polaka! Jesteśmy wszyscy dyabło przeczulenii; pieścimy się z własnym bólem i z bólem naszego narodu; patrzymy

w przeszłość, pyszniąc się zeschłymi wawrzynami, albo w przyszłość, czekając, aby nam manna sama z nieba spadła, a tymczasem teraźniejszość twarda, nieubłagana pochłania nas i łamie, bo odporności i silnej woli nie mamy ani za grosz. Słamażarność, oto cecha słowiańskiej natury; odbija się ona nawet w liryzmie naszym, w utworach poezyi i muzyki. Zazdrość mnie bierze, kiedy patrzę na dzielnych Anglików w naszej armii; niema między nimi genialnych marzycieli, ale są ludzie czynu i silnej woli. Ale nadaremnie! jestem nieuleczalnym marzycielem i pozostanę nim całe życie!

25 grudnia.

Świętujemy uroczyste: Anglicy próżnują; mamrocą psalmy i piją whisky, i śpią, bo im nawet bawic się hałaśliwie w święto nie wolno; część żołnierzy rozbiegła się po mieście i okolicznych osadach w poszukiwaniu kobiet. Istotnie ani jednej możliwej niewiasty od czasu Wadi-Halfa nie spotkaliśmy. W Wadi Halfa były przynajmniej tancerki arabskie, słynne Gawazzi; wstrętnie zuchwałe bestye. Tu jednak post zupełnie; baby ani na lekarstwo; wprowadzie do obozu zaglądają czasem murzynki i choć twarze ich ohydne, ale kształty mają przepyszne. Cóż, kiedy ostre zapach potu, takiej czarnej Venus, jak wogóle wszystkich murzynów, każdego Europejczyka odstraszyć musi.

O! ciekawy jestem, co tam z moja biedną Zorą się dzieje; zdaje mi się, że ta dziewczyna pomimo otoczenia, w jakim żyje, pomimo pokus i zepsucia, na jakie patrzy, czystą ma dziś jeszcze duszę.

Jeśli powrócę do Egiptu, muszę ją odszukać, wyrwać z błota i oddać pod opiekę jakiej polskiej rodziny.

Na Nilu 2 stycznia.

Pędzimy całą siłą pary, o ile to się daje uskutecznieć przeciw prądowi wody i wobec naszych wiecznie psujących się łupi-

nek czyli okrętów; — armia idąca pustynią dostała także rozkaz szybszego marszu. Cóż z tego, kiedy czeka nas jeszcze przeprawa przez dwie katarakty.

Dziś przybiła do nas łódź z flagą egipską, wioząca kilku zbiedzłych z Khartumu kupców niemieckich, którzy za pomocą znacznych bakszyszów, przedostali się przez oblegające miasto hordy Mahdystów i oddali generałowi jakieś listy Gordona. Oczywiście, że nam żołnierzom o treści tych listów wiedzieć nie wolno. Później dopiero po całej kampanii dowiedziałem się, że Gordon pisał wówczas, a list datowany był z 14 grudnia: „Jeśli najdalej za dni 10 nie przyslecie mi pomocy, choćby 200 ludzi, miasto będzie wzięte. Czynnikiem wszystko dla honoru mojej ojczyzny“.

Wtedy dowiedzieliśmy się tylko od arabskich wioślarzy, że obleżeni w rozpaczliwym są położeniu i że Khartum upaść musi, jeśli w czas nie przybędziemy.

Patrzyliśmy wszyscy na dowódców naszych; generał ponury i milezący, jak noc, zamknął się w kabinie swojej z pułkownikiem Lytteltonem na naradę wojenną. Długo w nocy widziałem jeszcze przez szpary olbrzymią jego postać, zgiętą nad mapami i planami i zdawało mi się, że piętę jego zaciskała się jakby w bezsilnym gniewie.

26 stycznia.

Po bardzo ciężkich przeprawach, stanęliśmy dziś wreszcie tak blisko Khartumu, że przez lunety widać podobno szczyty minaretów. Od czasu do czasu słyhać grzmoty dział i jakby ryk przeraźliwy; Arabowie nasi utrzymują, że to głos rogu, którym Mahdi wzywa swych derwiszów pod sztandar „Dzihadu“. O! gdybyż tylko prędzej przybył z odsieczą! a my stoimy i czekamy na główny korpus armii. Mam przeczcucie nieszczęścia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

\*) Autentyczne.



dał godny wyraz uczuciom, które przepełniają serce każdego. Co do treści interpelacji, Izba pozwoli, że poprzestanie na oświadczeniu, iż przyjmuje na się odpowiedzialność, jaka nań spada jako na konstytucyjnego doradcę Korony (poruszenie).

Izba przyjęła do wiadomości odpowiedź prezydenta ministrów.

P. Stefan Rakowski wskazał w interpelacji, że śledztwo serajewskie w niewątpliwym sposobie stwierdziło, że zamach dokonany był przez serbskich obywateli, a w spisku udział brały nawet osoby na państwowych wybitnych stanowiskach, n. p. major Pribicevich w Belgradzie.

Prez. Tisza oświadczył, że może odpowiedzieć tylko to samo, co na interpelację hr. Andrassego, z tym dodatkiem, że w prasie pojawiają się wiadomości o śledztwie zupełnie nie autentyczne i nie odpowiadające prawdzie. Tajemnica śledztwa w interesie sprawy musi być zachowana.

Odpowiedź tę Izba przyjęła do wiadomości.

Zakończono posiedzenie o g. 10 m. 15 wieczorem.

### W Zagrzebiu.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu chorwackiego w Zagrzebiu przyjęto wniosek na wykluczenie pp. Charwata i Zadubki z 30 posiedzeń. Głosowanie nad wnioskiem wykluczającym p. Milkowicza z 30 posiedzeń odbędzie się dziś.

Ban wydał okólnik do władz z wezwaniem, by na wypadek przedłużania się demonstracji chwyciły się natychmiast odpowiednich zarządzeń, by zapobiedz atakom na osoby i własność prywatną.

### Ataki prasy serbskiej.

W tonie wprost niebawym omawia w dalszym ciągu tragedję prasa serbska, wysnuwając ztąd osobliwe wnioski. I tak belgradzka *Tribuna* nie waha się wbrew istotnej prawdzie twierdzić, że „według opowiadań osób, które zbiegły z Bośni, władze w całym kraju wytworzyły takie położenie, iż istnieje uzasadniona obawa, że mnóstwo ludzi będzie szukało ulgi w ogólnej rewolucji“.

*Piemont* insynuuje władzom austriackim, że noszą się z myślą urządzenia rzezi chrześcian w Bośni.

*Balkan* zamieszcza sprawozdanie p. t. „Noc św. Bartłomieja w Serajewie“ i proklamuje ogólny bojkot, żyjących w Serbii austriackich poddanych.

*Mali Journal* przyłącza się do tego zdania.

Dalej twierdzą dzienniki, że wszelkie podejrzenia przeciwko majorowi Pribicevichowi pozbawione są rzeczowej podstawy. Wobec namiętnego tonu tej kampanii rządowa *Samouprawa* stwierdza, że prasa serbska po zamachu poprawnie postąpiła, potępiając zamach, potem jednak poczęła usprawiedliwiać go. Jeśli się pochwała zamach, trzeba pochwałać także i jego następstwa. *Samouprawa* wyraża nadzieję, że ten ubolewanie godny błąd, szkodzący interesom ogólnym, nie ponowi się.

Kierownik serbskiego Biura prasowego Stefanowicz, wezwał do siebie — jak donoszą z Belgradu — wszystkich politycznych redaktorów dzienników belgradzkich i we-

zwał ich, by się wstrzymali od ataków na Austro-Węgry, a ograniczyli się na rzeczowej krytyce zajęć politycznych.

Z Krakowa piszą nam:

W Krakowie na Pobrzużu w izraelskiej świątyni odbyło się dnia 6 b. m. uroczyste nabożeństwo za duszę s. p. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i Księżny Hohenberg.

Na wniosek zastępcy przewodniczącego izrael. gminy wyznaniowej w Podgórzu, p. Chaima Majerezyka, zwołano onegdaj nadzwyczajne posiedzenie wydziału, na którym p. Ch. Majerezyk w gorących słowach wyraził ubolewanie z powodu tragicznego zgonu Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Uchwalono, aby delegaci pp. Chaim Majerezyk i Mojżesz Perlmann złożyli na ręce radcy Namiestnictwa kierownika starostwa w Podgórzu kondoleneyę.

W sobotę odbyło się w synagodze Schornsteina w Podgórzu nabożeństwo żałobne za dusze Zmarłych, na którym wobec bardzo licznie zbranych uczestników ze sfer kupieckich i inteligencji rabin Simche Frankel wygłosił przeszło godzinne, do głębi wzruszające kazanie, kończąc gorącą prośbą o długie życie dla Najj. Pana.

## Włochy wobec anarchistów.

We Włoszech zajmie się sąd wkrótce sprawą anarchistów, z których poduszczenia przyszło do tak groźnych rozruchów w dniach 7 do 15 czerwca.

Rząd włoski niejednokrotnie już starał się o to, by doprowadzić do międzynarodowego porozumienia w sprawie ścigania anarchistów, które to porozumienie miałyby znaleźć wyraz w ustawodawstwach.

Niestety, pomimo, że od tego czasu spełniono tyleżbrodni na tle anarchistycznym, nie udało się przecież uzyskać zgody na taką jednolitą akcyę.

Gdy we wrześniu 1898 pod szytłem Luccheniego zginęła Cesarzowa Elżbieta, ozwalało się we Włoszech obok współczucia dla dostojnej Ołiary, także silne oburzenie przeciwko sprawcy morderstwa i anarchistom w ogóle. Wrażenie było tem potężniejsze i boleśniejsze, że również mordercy francuskiego prezydenta Carnota (1894), hiszpańskiego szefa gabinetu Canovasa (1897), Caserio i Angiolillo byli włoskimi anarchistami.

Pod naciskiem opinii publicznej ówczesny gabinet włoski, na którego czele stał od czerwca 1898 gen. Luigi Pelloux i w którym tekę spraw zagranicznych dzieżył admirał hr. Canevaro, wystąpił z propozycją urządzenia zaraz w październiku tegoż roku w Rzymie konferencyi międzynarodowej przeciwko anarchizmowi. Wszystkie zaproszone państwa zgodziły się na tę propozycyę, jednakowoż niektóre poczyniły już wtedy zastrzeżenia tak, iż rząd włoski widział się zmuszony konferencyi zebranej ostatecznie w grudniu 1898 w Rzymie w Palazzo Corsini przedłożyć bardzo szczupły projekt, aby osiągnąć ze względów moralnych nieodzowną zgodę. Przedewszystkiem tedy nie wystąpiły Włochy z żadną propozycją, która zakrawa-

łaby na jakiegokolwiek zobowiązanie państw innych do poczynienia kroków ustawodawczych, wiedzano bowiem z góry, że Francya, Anglia, Szwajcarya i Północna Ameryka nie zgodzą się na to. Program Canevary pozostał na tem, że instytucye policyjne i organa wykonawcze różnych państw we wszystkich tych sprawach porozumieją się z sobą i umówią się co do sposobu czuwania nad anarchistami, ścigania ich i unieszkodliwiania.

Ten minimalny program konferencyi międzynarodowej obramiono szeregiem dodatków, które miały stworzyć pozór, jakoby dzięki porozumieniu między rządami udało się doprowadzić problem tępienia anarchizmu do rozwiązania. Niestety jednak szło tylko o pozór i już w ciągu konferencyi wyraził się hr. Canevaro bardzo sceptycznie o możliwości osiągnięcia pozytywnych wyników na tej drodze.

W istocie też konferencya rozeszła się, nie nie działawszy poza stwierdzeniem międzynarodowego wstępu do anarchizmu i prócz zadziernięcia węzłów pomiędzy urzędami policyi w różnych krajach, które to węzły zresztą już przed konferencyą istniały i bez wpływu nie były.

Niepowodzenie konferencyi skłoniło gabinet Pelloux do uczynienia dalszych prób przynajmniej we Włoszech. W istocie też z wiosną r. 1899 rząd przedłożył Izbie deputowanych nowelę do ustawy o stowarzyszeniach i zebraniach, jakoteż do ustawy prasowej. Ustawa ta wywołała silną przeciwo rządowi opozycyę, co doprowadziło ostatecznie w czerwcu 1900 do zupełnego upadku gabinetu. W sześć tygodni później został król Humbert zamordowany przez anarchistę Brescię. Teraz dopiero w całej swej tragicznej jaskrawości ukazała się zupełna bezowocność porozumień, osiągniętych przez konferencyę r. 1898.

Mimo tego we Włoszech także w ciągu ubiegłych lat 15 nie udało się przeprowadzić żadnych ustawodawczych postanowień co do ścigania anarchistów. Uzasadnienia tego dziwnego zjawiska należy szukać w okoliczności, że Giolitti, który w ciągu owych lat 15 *de facto* bez przerwy sprawował rząd, opierał się stale na skrajnej lewicy, lub frakcyjach z nią sympatyzujących. O ile dało się coś w tym kierunku uczynić w drodze ustawodawczej, np. reaktywowanie przepisów o prewencyjnym przymusowem osiedlaniu pionierów anarchizmu, to uczyniono. Ustawy wszakże przeciwko anarchistom Włochy nie mają dotąd, a więc nie zdobyły się na nią w przeciągu lat szesnastu po zainicyowanej przez nie konferencyi. Świeżo wykazał wypadek Malatesty, że w ściganiu anarchizmu rząd włoski zdany jest wyłącznie na § 117 i 118 włoskiej ustawy karnej, traktujących o karze za usiłowane dążenie do wywrotu istniejących urzędów.

Czy dotychczasowe doświadczenia przecie działają swoje, trudno przesądzać. W każdym razie byłoby pożądane, by państwa Europy zdołały porozumieć się z sobą co do walki z wrogami porządku społecznego.

## Kwestya trzyletniej służby wojskowej we Francyi.

Prezydent Poincaré niebawem wybierze się do Petersburga w odwiedziny. Tam oczekują go z rozwartymi ramionami. Nierównie goręcej jednak witanoby znakomitego gościa, gdyby prezydent przywiózł z sobą w zanzadru zapewnienie autentyczne, że Francya, jak długa i szeroka, oświadcza się za wprowadzeniem trzyletniej służby wojskowej.

Tymczasem we Francyi sprzeżność poglądów na tę sprawę nie została dotąd usunięta. Trzyletnia służba wojskowa ma niezawodnie gorących popleczników, ale zaciętych przeciwników nie udało im się przekonać, ani nawet uciszyć.

Wiadomo, że w rządzie tych ostatnich jedno z miejsc naczelnych zajął Jaurès, który już z tytułu swych socjalistycznych przekonań musiał takie, a nie inne zająć stanowisko. Zarzucono z tego powodu Jaurèsowi brak patriotyzmu, a zarzutu tego nie pominał on mileżeniem. Świeżo wygłosił on w Rochefort wielką mowę, charakteryzując stosunek jego stronnictwa do palącej obecnie we Francyi sprawy wojskowej.

Jaurès wystąpił przedewszystkiem z ostrym protestem przeciwko rozpowszechnianemu zarzutowi, iż socjaliści francuscy są partya antypatriotyczna. „Bynajmniej — głosił mowca — nie jesteśmy usposobieni wrogo ani względem idei ojczyzny, ani względem wojska. Tylko oszczerzy mogą zarzucić nam brak miłości dla kraju, przeżywać nas *sanspatries*. Nie pragniemy rozbrajać Francyi wezwaniem, iż rozbraja się wszystkie inne mocarstwa! Przeciwnie, życzymy sobie istnienia armii prawdziwie narodowej, dopóki tylko będzie ona niezbędna. Tylko demokracya może jej nadać doskonałą organizacyę, zdolną do skutecznej obrony granic.

„Francya musi być silną i wzbudzać szacunek obcych, ale unikać winna wojny, aż do chwili, w której przeciwnik stanowczo uchyli się od sądu rozjemczego i zagrozi naruszeniem narodowego terytorium. W takim momencie muszą się podnieść wielkie masy narodu, aby z bronią w ręku odeprzeć najeźdźcę.“

Zanim to wszakże nastąpi, uważa Jaurès nadmierny wysiłek, jakiego wymaga trzyletnia służba wojskowa, za niepotrzebny, a szkodliwy, bo podkopujący siły narodu na marne.

Nowy prezes komisji wojskowej w Izbie, znany przeciwnik ustawy o służbie trzyletniej generał Pedoya, oświadczył w wywiadzie współpracownikowi *Lanterne*, iż wspomniana ustawa o wiele przekracza siły i środki, którymi rozporządza Francya. Celem jej głównym jest, jak wiadomo, podniesienie kontyngentu pokojowego armii do 700 kilkudziesięciu tysięcy żołnierza przy niespełna 40 milionach ogólnego zaludnienia kraju. Podobnego wysiłku nie uczynił dotychczas żaden jeszcze naród. Włochy przy 32 milionach ludności utrzymują armię, która już po ostatnim powiększeniu liczyć będzie 450 tysięcy na stopie pokojowej. Austro-Węgry przy 50 milionach mieszkańców podwyższyły ostatnio swój kontyngent pokojowy do 550

## REGINA.

(France d'Orvalle: Regina. Le secret de l'orpheline).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Po chwili wahania, Bella mówiła dalej: — Regina niema już matki, bo wiem, że umarła, ale ma może jeszcze ojca, a gdzież on jest? W tem cała kwestya, co z nim się stało, i tymczasem, moi rodzice nie mogą dysponować ręką młodej dziewczyny, która nie jest ich córką...

Głos Belli drżał wzruszeniem; Piotr zbliżył się do swojej ukochanej i patrzył na nią z wyrazem, z którego łatwo było poznać, jak bardzo go dziwi wyznanie, które mu uczyniła. I chociaż byli sami w dwoje, zamiast myśleć o osobistych sprawach, zapominali o wszystkim, zastanawiając się nad ciężką i prawie nie do wyjścia sytuacją Henryka i Reginy.

Bella, nieco uspokojona, dodała: — Przepominam sobie bardzo niejasno... jak gdyby to był sen dawny, niewyraźny... że będąc bardzo małą, zbierałam pieniądze w sali, w której śpiewali moi rodzice... Zdaje mi się, że tam właśnie spotkałam po raz pierwszy Reginę, która kilka srebrnych piąteczek rzuciła do mojego woreczka...

Piotr nie mówił nic... był zdumiony i milczał, nie chcąc znieść wspomnień Belli. Młoda dziewczyna przynikała oczy, jakby chcąc pozbierać wspomnienia rozpięchłe w ciągu lat tylu.

Mówiła przerywanym głosem, ulotnemi zdaniem, jakby przewracając karty książki dawno nie czytanej i zapomnianej.

— Tak, widzę papę i mamę... mają wiele powodzenia... jestem w wielkiej sali... kwestyj... Regina jest tam także, bardzo mała... widzę damę w czerni... to jej mama... ach!

Nagłym ruchem, przypominając sobie, Bella podnosi rękę do szyi.

— Mój medalion!

Piotr nic nie rozumiał... w jaki sposób ten klejnocik mógł mieć związek ze wspomnieniami przeszłości?

Lecz ukochana przez niego dodała:

— Ten medalionik ofiarowała mi Regina... teraz już wybornie sobie przypominam!

Młoda dziewczyna odpięła łańcuszek, na którym medalion wisiał i podała wszystko razem Piotrowi.

— Ten klejnocik jest artystycznie rzeźbiony — rzekł młody człowiek przypatrując się — jest, o ile mi się zdaje, złoty.

— Chciałabym go otworzyć...

— Nigdy się nie otwierał...

Lecz zaledwie wyrzekł te słowa, zawołał:

— Jest do otwierania!... może tutaj ukrywa się klucz tajemnicy.

Wyjął sezyoryk, wsunął delikatnie ostrze w znaczek na boku, podważył raz... drugi.

Skoro medalion się otworzył, młoda dziewczyna zawołała:

— Jakiś portret!... to miniatura!

— Nie tylko miniatura, lecz i podpis.

Młodzi ludzie przyglądali się uważnie i Piotr przeczytał:

„Jan de Laurigny“.

Bella usłyszawszy to nazwisko, przesunęła ręką po czole.

— Jan de Laurigny... — powtórzyła — to musi być nazwisko ojca Reni...

I natychmiast dodała:

— Ach! gdyby z tego medalionu wyszło szczęście dla mej kochanej siostrzyczki...

— Dłaczegoż by nie i zdaje mi się nawet, że powinniśmy oboje pracować nad jej szczęściem, nieprawdaż... Bello?

— Och! tak, panie...

— Co za brzydkie wyrażenie! powiedz mi „Piotrze“ po prostu; o ileż to będzie ładniej! Zapewniam cię, że masz do tego całkowite prawo!

Zawahała się, a potem odrzekła:

— Myślę tak samo... Piotrze, ale na to trzeba żebyśmy szczerze zajęli się naszymi przyjaciółmi.

— Jest tylko jeden sposób, dzięki któremu moglibyśmy działać wspólnie i wytrwale... Czy nie jesteś tego samego zdania, Bello?

— Owszem, lecz...

— Małżeństwo...

— Małżeństwo?...

— Tak... nasze małżeństwo!...

Młoda dziewczyna zadrzała... na obliczu jej szczęście się malowało. Po chwili szepnęła:

— Twój ojciec nigdy się nie zgodzi...

— Och! co za myśl pełna zwątpienia!

— Nie pozwoli synowi ożenić się z na-

uczycielką śpiewu swojej córki!... Niezłomność konwenansów go powstrzyma...

— Nie!... — odrzekł Piotr porywco.

— Muszę raz powiedzieć co myślę...

Mówiłeś mi, że mam prawo nazywać ciębie po imieniu... Najgorętszym moim pragnieniem byłoby, żeby nasze serca połączyły się na zawsze węzłem małżeńskim... ale wiem, iż to tylko mrzonka...

— Zaraz jutro, Bella, pomówię z moim ojcem, wszystko mu wyznam. Powiem, że się kochamy, że czujemy się przeznaczeni jedno dla drugiego i że zdecydowaliśmy się połączyć na zawsze.

Na te słowa młoda dziewczyna, pod wpływem ogromnego wzruszenia, odrzekła:

— Dziękuję ci Piotrze, iż odważasz się narazić dla mnie na gniew swego ojca, dziękuję przedewszystkiem, że chcesz mi pomóc ułatwić wyjście Reginie ze strasznej sytuacji, do której ją doprowadziło sieroctwo i opuszczenie przez rodzinę...

Bella nie mogła dłużej pozostać samą na sam z Piotrem; wiedziała, iż rzecz podobna mogłaby fałszywie być zrozumiana przez służbę.

Podała więc rękę temu, którego kochała, mówiąc:

— Myślmy o nich przedewszystkiem, podpierwej i więcej niż o nas samych.

— Jestem twoim niewolnikiem, uczynię, jak rozkażesz.

I odprowadził swoją narzeczoną, zapominając na chwilę o własnym szczęściu i troszcząc się, tak samo, jak ona, o Reginę.

(Ciąg dalszy nastąpi).



tyśięcy. Niezmierna ofiara, którą narzuceno Francji, podkopie jej siły robocze w przemyśle i rolnictwie, odbije się ciężko na całym życiu gospodarczym.

Głosy tego rodzaju niezbyt nadają się na akompaniament dla tak bliskiej już podróży p. Poincarégo do Petersburga.

## KRONIKA.

Lwów, 9 lipca.

### Kalendarz.

Piątek (10 lipca):

Amelii. — Radziwoja. — Samsona.

Wschód słońca o godzinie 3:29 rano, zachód słońca o godzinie 7:29 po południu.

Temperatura. O godzinie 13 w południu + 25 Cel.

— **Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator**, generalny inspektor artylerji, przybył dziś rano na inspekcję artylerji do Przemysła.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego Czerwiński** nie będzie udzielał audyencyj w niedzielę, od dnia 12 b. m. przez czas ferij sądowych, t. j. do 25 sierpnia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Kazimierz Kucharczyk rodem z Kozowy, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **W sali sejmowej** rozpoczęły się już prace rekonstrukcyjne celem przygotowania miejsca dla nowej zwiększonej liczby posłów. Rekonstrukcja potrwa kilka tygodni.

— **25-letni jubileusz kapłaństwa** obchodził dnia 7 b. m. w Pradze ksiądz Arcybiskup dr. bar. Skrbensky.

— **Komitet gospodarczy I. Zjazdu higienistów polskich we Lwowie** pragnie zapewnić członkom i uczestnikom na czas Zjazdu, t. j. od dnia 18 względnie 19 do 22 lipca b. r. włącznie dogodnie pomieszczenie, uprasza rodziny i osoby, któreby na ten czas miały odpowiednie mieszkania do dyspozycji, o odnośne zgłoszenia z podaniem rodzaju mieszkania i warunków w dniach najbliższych pod adresem: dr. Zygmunt Danielski, plac Bernardyński 1. 2 a. Ewentualne porozumienia osobiste w domu przy ul. Chłowej 1, 6 l. p. między godziną 8 a 12 w południe.

Równocześnie ocenając nader ożywione już dotychczas zainteresowanie i chcąc umożliwić jak najszerszym sferom nauczycielstwa, którego żywotne i społeczne kwestje w wielu aspektach Zjazdu poważnie są reprezentowane, jak najliczniejszy udział w obradach Zjazdu, postarał się komitet gospodarczy o pewną ilość mieszkań w bursach, szkołach i domach prywatnych, zarówno dla nauczycieli jak nauczycielek po bardzo przystępnych cenach. Celem zaś należytego unormowania tej kwestji uprasza się o jak najliczniejsze zgłoszenia pod wskazanym powyżej adresem.

□ **Dom akademicki im. A. Mickiewicza we Lwowie.** W kancelarii rektorskiej Uniwersytetu we Lwowie odbyło się w wtorek po południu pod przewodnictwem Rektora Uniwersytetu dr. Stanisława Starzyńskiego posiedzenie Rady fundacyjnej „Domu akademickiego we Lwowie“.

W obradach wzięli udział członkowie Rady fundacyjnej profesorowie Uniwersytetu dr. Ernest Till i dr. Ignacy Zakrzewski, delegat Wydziału krajowego radca Karol Kucharski, prezes „Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej“ dr. Michał Stankiewicz, prezes „Czytelni akademickiej“ Marian Czerwiński i przewodniczący Domu akademickiego Zbigniew Barth.

Z porządku dziennego przedstawił prof. dr. Zakrzewski sprawozdanie komisji skontrolującej, na podstawie którego Rada fundacyjna udzieliła zarządowi absolutoryum z rachunków roku 1913.

Następnie p. Barth przedstawił preli-minarż Domu akademickiego na r. 1914.

Po dłuższej dyskusji uchwalono budżet w następujących wynikach: Dochody w sumie 29.223 kor., wydatki w sumie 19.885 kor. W porównaniu dochodów z wydatkami okazuje się pozostałość kasowa w sumie 9.338 kor., która użyta być ma na częściową spłatę długów i na obniżenie czynszu najmu, opłaconego przez „Czytelnię akademicką“ i „Bratnią pomoc“ za pomieszczenie tych Towarzystw w Domu akademickim.

Omawiano w końcu gospodarkę finansową Domu akademickiego, jak ona przedstawiać się będzie w następnych latach i na tem wyzerzano porządek dzienny obrad.

□ **Fundusz pożyczkowy na budowę szkół.** W r. 1912 upoważnił Sejm Wydział kości 5 milionów koron na utworzenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół ludowych w miastach. Fundusz ten przeznaczony jest w kwocie 4 milionów koron na udzielanie gminom miejskim bezprocentowych, w 20 latach zwrotnych pożyczek na pokrycie połowy kosztów budowy szkół pospolicich i wydziałowych, o ile gminy wykazały, iż zapewniły sobie w innej drodze fundusze potrzebne na pokrycie drugiej połowy

kosztów budowy tychże szkół, oraz drugi fundusz w kwocie 1 miliona kor. na udzielanie gminom miejskim, które z powodu wysokiego obciążenia, lub wysokiego obciążenia dodatkami do podatków bezpośrednich nie będą w możności zapewnienia sobie bez nadmiernego obciążenia funduszy na pokrycie drugiej połowy kosztów budowy szkół, 4 pre. długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych na pokrycie tej drugiej połowy kosztów budowy.

Te fundusze pożyczkowe wchodzi obecnie w życie, a Wydział krajowy postanowił sam prowadzić administrację tych funduszy.

Z funduszu pożyczkowego bezprocentowego przyznał Wydział krajowy pożyczki: Krakowowi w sumie 187.000 koron, Kołomyi w sumie 250.000 kor., Stryjowi w sumie 250.000 kor., Wieliczce w sumie 150.000 kor., Nowemu Sączowi w sumie 150.000 kor., Tarnowowi w sumie 100.000 kor., Sokalowi w sumie 25.000 koron, dla miast: Chodorowa w sumie 40.000 kor., Rymanowa w sumie 20.000 kor.

— **„Związek katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynnych oraz humanitarnych z siedzibą w Krakowie“**, założony w r. 1902. lecz w ostatnich latach nie objawiający działalności, wznowiono w ubiegłym miesiącu. Celem „Związku“ jest: a) organizacja i rozwój katolickiej, prywatnej dobroczynności; b) utrzymywanie wzajemnych stosunków między Towarzystwami i zakładami dobroczynnymi i humanitarnymi; c) współdziałanie z dobroczynnością publiczną; d) zwalczanie żebractwa.

Działalność ta „Związku“ rozciąga się na Galicyę zachodnią, a przedewszystkiem na miasto Kraków z gminami podmiejskimi. Związek dąży do urzeczywistnienia swych celów: a) przez utrzymywanie biura informacyjnego dobroczynności; b) przez zbieranie funduszy na cele dobroczynne; c) przez dawanie inicjatyw do zakładania Towarzystw i urzędowania zakładów dobroczynnych i humanitarnych, oraz popieranie już istniejących; d) przez wyszukiwanie i ułatwienie biednym pracy; e) przez zakładanie warsztatów i pracowni, oraz kształcenie w zawodowej pracy; f) przez szerzenie zdrowych zasad co do sposobu wykonywania dobroczynności za pomocą obrad, odczytów, zjazdów, oraz wydawania stosownego czasopiśma i założenia odpowiedniej biblioteki; g) przez wydawanie opinii co do ustroju różnych gałęzi dobroczynności (na żądanie władz, Towarzystw lub instytucji); h) przez udzielanie rad i wskazówek osobom, które mają zamiar uczynić zapis lub darowiznę na cele dobroczynne.

W dniu 13 z. m. odbyło się walne zgromadzenie delegatów Związku katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynnych, oraz humanitarnych z siedzibą w Krakowie, na którym dokonano wyborów członków zarządu centralnego na lat trzy.

Wreszcie zarząd centralny na posiedzeniach, odbytych dnia 26 i 27 z. m., ukonstytuował się, jak następuje: prezes ks. dr. Czesław Wądołny, zastępcy prezesa: Andrzejowa hr. Potocka, Mieczysław Szybalski i Stanisława hr. Wodzicka, sekretarz dr. Kazimierz Lubecki, zastępcy sekretarza Teofil Masłowski i Seweryna Zaczkowa, skarbnik: Marian Bartynowski, zastępcy skarbnika: dr. Bronisław Oleński, bibliotekarz dyr. Karol Drozdowski, zastępcy bibliotekarza: dr. Rudolf Sikorski. Do komisji kontrolującej wybrano pp.: Emila Bogatyńskiego, Józefa Marciszewskiego i Tadeusza Langiego, jako przewodniczącego.

— **Wypadek automobilowy artysty malarza p. Wojciecha Kossaka.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj po południu wybrał się znany artysta-malarz p. Wojciech Kossak, autowozem na wycieczkę z Krakowa do Zakopanego. W drodze koło Chabówki zaskoczyła p. Kossaka szalona burza z oberwaniem chmury. Nie można było dalej jechać, gdyż droga była przerwana. P. Kossak kazał szoferowi wracać do Krakowa. W powrocie już drodze za Myślenicami jechali szalonym pędem z góry koło Głogoczowa. Z niewyjaśnionej dotąd przyczyny kierownica automobilu złamała się i w tej chwili wóz stoczył się z czterometrowego nasypu do rowu i uderzył całą siłą o drzewo. Upadek był fatalny. P. Kossak wypadł i został zadraśnięty, na szczęście tylko w czoło, a koło automobilu zraniło mu nogę. Szofer wyszedł cało. Automobil strząskany. W tej właśnie chwili nadjechał swoim autowozem inż. Myciński. Zabrał on p. Kossaka i przywiózł na pogotowie ratunkowe do Krakowa. Tu opatrzone rany. Rany, jakie odniósł p. Kossak, są lekkie, tylko na nodze lekarze stwierdzili obrzęk.

— **Błyskawice i grzmoty** panowały wczoraj przez cały wieczór do późna w nocy nad naszym miastem. Oczekiwano wielkiej burzy, tymczasem skończyło się tylko na gróźnych pomrukach ciężkich chmur i oślepiającym ogniu błyskawic. W nocy spadł deszcz, dziś koło godziny 9 rano i o 2 po południu nawiedziła Lwów krótka, ale silna ulewa.

— **Uroczystość błog. Jana z Dukli.** W niedzielę, 12 b. m., jako w uroczystość błog. Jana z Dukli, patrona Polski i Lwowa, odprawił Najprz. ks. Biskup Bandurski pontyfikalną Sługę w kościele OO. Bernardynów o godzinie 10:30, kazanie wypowie prof. Univer-

sytetu ks. dr. Szydelski. Uroczyste nieszpory z kazaniem odprawią się o godzinie 5 po południu. Przez oktawę o godzinie 9 odprawią się będzie wotywa z nauką przed ołtarzem i trumną, mieszczącą relikwie błog. Jana. Wieczorem o godz. 8 będzie przez oktawę śpiewana litania o błog. Janie i będą podawane relikwie tegoż błogosławionego do ucałowania.

— **Letnisko dla literatów i dziennikarzy polskich.** Donosiliśmy już swego czasu o założeniu przez warszawskie Tow. literatów i dziennikarzy polskich letniska dla potrzebujących wypoczynku pracowników pióra. Letnisko to otwarto już w Ludwisinie, należącym do dóbr hr. Potockich, a położonym w odległości niespełna dwóch wiorst od stacji kolejki Jabłonna, na pobrzeżu Wisły. Na letnisko obrano jedyną, znajdującą się przy dworze ludwińskim domek piętrowy, składający się z sześciu pokoi. Grono pań zorganizowało na miejscu pensjonat. Z letniska korzystają mają bezpłatnie potrzebujący wypoczynku członkowie Towarzystwa w ciągu całego lata, w dowolnych terminach. W tych dniach grono członków Towarzystwa odbyło koleżeńską wycieczkę do Ludwisina i przyjęło z uznaniem pierwsze wysiłki ze strony Towarzystwa literatów i dziennikarzy, zmierzające do zaspokojenia niektórych żywotnych potrzeb członków korporacji zawodowej, jak również zamiar stworzenia w przyszłości stałej zamieszkiej kolonii literackiej, w którejby potrzebujący chwilowego wypoczynku lub wyczerpani już pracą dziennikarza i literata znaleźli wygodne schronienie. Pod budowę takiej siedziby inż. Józef Skibiński zaofiarował Towarzystwu w majątku swym pod Józefowem 4 morgi lasu.

— **Urodzaje.** Ze wszystkich okolic kraju donoszą o pięknych urodzajach. Jarzyny udały się znakomicie, zboża zapowiadają plon obfity. Do Lwowa przysłano z okolicy kłos pszeniczny, który zawierał osmdziesiąt kilka ziaren.

Teraz oby tylko pogoda dopisała podczas żniw!

— **Ślub.** Jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy, odbył się w Krakowie wczoraj w południe w kościele N. P. Maryi, pobłogosławiony przez księcia Biskupa Sapiechę w asystencyi ks. Arcybiskupa Symona i licznego duchowieństwa związek małżeński Hieronima hr. Tarnowskiego, syna prezesa Akademii Umiejętności Stanisława hr. Tarnowskiego i Róży z hr. Branickich, z hrabianką Wandą Zamoyską z Wysocka, córką śp. Stefana i Zofii z hr. Potockich. Świątynię zapożyczono liczne grono przyjaciół i znajomych rodzin państwa młodych. Prezbiterium było pięknie przybrane kwiatami i dywanami; starożytnie drzwi brązowe przed ołtarzem i wielki otwarty ołtarz okrywały bukiety białych kwiatów. Chór maryacki pod kierownictwem p. Stanisława Niepielskiego z towarzyszeniem orkiestry wykonał „Bogarodzico“ św. Wojciecha, „Veni Creator“ Troschla, pieśni ludowe „Serdeczna Matko“, „Kto się w opiekę“, wreszcie marsz weselny z „Lohengrina“.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 11-go b. m., o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Czarnieckiego 1.

— **Odnowienie wieży ratuszowej i Maryackiej.** Jak donieśliśmy swego czasu, roboty około odnowienia wieży ratuszowej w Rynku głównym w Krakowie przerwano w zeszłym roku z powodu braku funduszy na ten cel. Wobec otrzymanej subwencji rządowej w kwocie 77.000 koron na wymienioną restaurację, w najbliższym czasie roboty te będą w dalszym ciągu prowadzone. Między innymi zegar ratuszowy otrzyma nowe tarcze. Gmina m. Krakowa wniosła również podanie do Sejmu krajowego o subwencję na restaurację wieży ratuszowej.

Prace około odnowienia wieży Maryackiej na jej szczycie i górnych częściach w zupełności są już ukończone. Obecnie kończą się roboty około odnowienia zewnętrznych dolnych fasad wieży, nadto robotnicy zakładają nowe kamienne schody w miejsce drewnianych wewnątrz wieży. Do jesieni wszystkie roboty będą ukończone.

△ **Samobójstwo.** W parku Kilińskiego targnął się wczoraj około godziny 5 po południu na życie, strzelivszy sobie z rewolweru w prawą skroń, jakiś młody mężczyzna. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego po udzieleniu doraźnej pomocy, przewiozło desperatę w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego, gdzie niebawem zmarł. W kieszonkach ubrania samobójcy znaleziono pulares, zawierający 132 kor., zegarek i legitymację, opiewającą na nazwisko inkasenta Maurycego Hammera, zamieszkałego w Wiedniu, przy ul. Schönbrunnerstrasse 1. 249.

△ **Na uprawianiu gry hazardowej** t. zw. „Einundzwanzig“ w bramie jednej z reálności przy ul. Rzeźni przytrzymał wczoraj stojkowi Nuchima Tennenbauma. Partner jego, Ignacy Mohr, zdołał zbiedz.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią** zdarzył się wczoraj w gmachu Namiestnictwa. Jeden z woźnych oglądając strzelbę, pociągnął za kurek, sądząc, że strzelba nie jest nabita. W tem rozległ się nagle strzał, a kula ugodziła w rękę woźnego Ambrożego Ilupa. Pogo-

towie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ranego do szpitala powszechnego.

△ **Aresztowanie bandyty.** Na drodze w Kleparowie napadł dziś rano znany policyi rzeźmieszek Walenty Bania na jedną z kobiet i chciał ją obrabować. Na krzyk napadniętej, Bania widząc nadbiegających ludzi, puścił swą ofiarę i począł uciekać. Schwytano go jednak w ulicy Grodeckiej i oddano w ręce policyi.

W toku przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że Bania jest jednym z tych, którzy w ubiegłą niedzielę w nocy ciężko poranili nożami w Kleparowie tamtejszego policyanta gminnego Iwanickiego.

Banię oddano na razie do aresztów policyjnych.

△ **Ogień w bożnicy.** W bożnicy przy ul. Bożniczej 1. 16 wybuchł wczoraj około godziny 10 wieczorem od pozostawionej na stole płonącej świecy ogień, który objął niebawem część znajdujących się tam stołów i krzeseł. Wezwana telefonicznie straża pożarna ugasiła niebawem ogień.

△ **Zgubiono:** nuty, oprawione w zielony karton.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: chusteczkę z drobną kwotą, klucz do kasy wertheimowskiej, kartę jazdy miejską koleją elektryczną, książeczkę do nabożeństwa, parasolkę, poduszkę, pakiet bielizny damskiej, torbę na akty; w Ogrodzie miejskim srebrny zegarek z łańcuszkiem; w ulicy Jagiellońskiej ewikler w złotej oprawie.

△ **Kronika policyjna.** Z komórki w pływalni wojskowej skradziono wczoraj uczniowi gimnazjalnemu Józefowi Rudnickiemu aparat fotograficzny Ernemanna, wartości 85 kor.

Do szynku Dawida Handwerkerera przy ul. Słonecznej 1. 41 włamali się wczoraj w nocy złodzieje i skradli 20 flaszek likierów, 20 litrów okowity i wszystkie przekąski z bufetu, łącznej wartości 150 kor.

Z mieszkania p. Kazimierza Zaczkowskiego, inżyniera Wydziału krajowego, skradziono złotą bransoletkę, wysadzaną rautami, wartości 180 kor.

Ubiegłej nocy włamali się złodzieje do szynku Pinosaka na Bogdanówce i skradli 80 paczek tytoniu, kilka pudełek papierosów, 10 flaszek likierów, kilkadziesiąt koron w monecie zdawkowej, oraz rozmaite towary.

Podczas wczorajszej obławy policyjnej aresztowano kilkunastu niebezpiecznych rzeźmieszków.

Znaczną ilość bielizny, wartości przeszło 150 kor., skradziono z kuchni p. D. Demianowej.

Do mieszkania D. Popowicza przy ul. Nowej Rzeźni 1. 25 włamali się wczoraj złodzieje i skradli biżuterję i garderobę. Skradzione u Popowicza trzewiki zakwestyonowano u 19-letniej zarobnicy Anny Bobela z Zimnej Wody w chwili, gdy chciała je sprzedać. Aresztowana tłumaczyła się, że trzewiki otrzymała w podarunku od dwu nieznanym jej mężczyznom.

Do tutejszej policyi wpłynęło wczoraj doniesienie przeciwko p. Maryi z Kozłowskich Zagórskiej, pochodzącej rzekomo z powiatu sokalskiego, o to, że ilekroć przyjedzie do Lwowa, mieszka tygodniami w hotelach, jada w restauracjach hotelowych, poczem znika, nie wyrównywując rachunków. Ostatnio mieszkała w hotelu „Metropol“ przez trzy tygodnie, jada w restauracji hotelowej, a następnie znikła ze Lwowa, nie zapłaciwszy rachunku.

† **Zmarli:** we Lwowie, Kazimierz Czerwiński, właściciel dóbr Lipica dolna, w 53 r. życia;

w Nowym Sączu, Józef Zaremba, nauczyciel tamtejszej szkoły wydziałowej, w 56 r. życia;

w Krakowie, O. Piotr Józef Sanojca z Zakonu OO. Dominikanów, weteran 1863 r.

— **Burze i grady.** Z Gruz donoszą: W całej okolicy szalały tu onegdaj grzmoty i pioruny, połączone z gradobiciem. Grad leżał tak grubo na ziemi, że dla usunięcia go trzeba było zawezwać wojsko. Szkody są wielkie, z ludzi nikt nie zginął.

Nad górnym i dolnym Renem — jak telegrafują z Kolonii — burze wyrządziły szkody olbrzymie. Ulewy i grad zniszczyły plody na polach i w ogrodach. Pioruny uderzały w wielu miejscach i zniszczyły stodoły ze żniwem. Tramwaje i koleje waskatorowe wskutek ulewy przestały kursować.

Również całe Włochy nawiedziła onegdaj straszna burza połączona z gradem i oberwaniami się chmury. Szkody są olbrzymie.

Wczoraj po południu przeszła nad Katowicami i okolicą gwałtowna burza gradowa, której towarzyszyły błyskawice i pioruny. Połączenia telefoniczne z Berlinem i Królestwem Polskiem zostały zerwane. Na terytorium Królestwa burza poczyniła miała wielkie szkody.

— **Promocja zastępcy burmistrza m. Czerniowiec na doktora praw.** W Uniwersytecie czerniowieckim odbyła się onegdaj promocja zastępcy tamtejszego burmistrza Darniego Popowiciego na doktora praw.

— **Aresztowanie szpiegów.** Pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosyji aresztowała policya w Budapeszcie b. sekretarza gabinetowej kancelarii bułgarskiej Roberta Polyaka. Polyak miał się przyznać do zbrodni i wydać



spólnika b. oficera niemieckiego Grabensteina, aresztowanego w Wiedniu.

— **Pamięć Włodzimierza hr. Grocholskiego**, tyle zasłużonego na Rusi działacza, jednego z założycieli *Dziennika Kijowskiego*, postanowiono uczcić utworzeniem stypendium jego imienia dla akademika-Polaka. — Składki płyną bardzo obficie.

— **Procesy Bożego Ciała na Litwie**. W Wilnie i na prowincyi święto Bożego Ciała przybiera zawsze charakter imponujący, najwyraźniej świadczący o wielkiej pobożności ludu.

W Wilnie, z soboty na niedzielę (we czwartek, w dzień Bożego Ciała, procesy katolickie są niedozwolone), miasto nie śpi. Ruch na ulicy ogromny; całą noc przystrajają ulice, domy, zdobiąc je w kwiaty, wieńce, dywany i obrazy, wznosząc wspaniałe ołtarze. Wszesnym rankiem wyruszają ze wszystkich kościołów liczne procesy, by się złąć w jedną, olbrzymią, obejmującą zda się całe miasto, wijącą się, jak wąż olbrzymi, po ulicach, tak natłoczonych, że zda się szpilki wetknąć nie można w to morze głów, pochylonych w nabożnym skupieniu. Na czele procesy, pod złotym baldachimem, kroczą administrator dycezyi, za nim całe duchowieństwo, kler, dalej bractwa ze sztandarami, chorągwiemi, ołtarzykami, niesionymi przez setki dziewcząt w bieli. Liczne ochrony, zakłady wychowawcze, każdy ze swą chorągwią suną w nadzwyczajnym porządku. Cały pochód zamyka „Ltnia“ wileńska, śląc w przestworza śpiew harmonijny, uroczysty, a za nią gęsta fala płynie tłum niezliczony. Policya uwija się na chodnikach i pilnuje porządku, chociaż to jest zbyteczne, bo lud w takich chwilach bywa karny; rozumie doniosłość chwili, słysząc z ambon nawoływania do utrzymania ładu i sam go przestrzega.

Nie obeszło się wszakże bez interwencji policy. Na placu katedralnym co roku buduje się wzniesienie, z którego, przed wejściem procesy do kościoła, celebrans udziela tłumowi błogosławieństwa, śląc je na wszystkie strony świata. Tego roku, natychmiast po wyruszeniu procesy, z rozkazu policy zniszczono podrym, co naturalnie niesłychanie oburzyło publiczność i mogłoby wywołać niepożądane skutki; dzięki jednak interwencji kilku poważnych osób, zdolano doprowadzić do porządku zniszczone wzniesienie, zanim procesya na plac katedralny wróciła.

W innych miastach prowincjonalnych tegoroczna procesya Bożego Ciała spotykała przeszkody nieoczekiwane. — W Mińsku n. p. nie było ołtarza na drodze ku Złotej Górze, a to dla tego, że gdy w przeddzień przyszli ludzie, by go zbudować, policya ich rozpędziła, a dwóch nawet aresztowała. Ksiądz Majowski udał się wprost do gubernatora Giersa, prosząc o pozwolenie zbudowania ołtarza i gubernator obiecał wydać policyi stosowne rozporządzenie. Mimo to nie dopuszczono do zbudowania tradycyjnego ołtarza, który na tem miejscu od szeregu lat stawał.

W Brześciu Litewskim nie pozwolono wcale na ustawienie ołtarzy na ulicach miasta, na zasadzie postanowienia obowiązującego, wydanego przez gubernatora grodzieńskiego, we wrześniu roku ubiegłego. Procesya więc obezła tylko kościoł dookoła. W czasie ewangelii Monstrancję stawiano na przenośnym stoliku, bo policya nie pozwoliła na ubranie ołtarzy nawet na dziedzińcu kościelnym.

W Kownie odbyła się procesya bez przeszkód; celebransem był ks. biskup Karewicz; śpiewano w czasie procesy pieśni po polsku i po litewsku.

## Kronika prowincjonalna.

§ Krwawy dramat rozegrał się wczoraj, 8 b. m., rano na stacyi kolejowej w Chryplinie koło Stanisławowa. Podurządnik kolejowy Modest Kozłowski strzelił czterokrotnie z browninga do swej żony Eleonory, raniąc ją ciężko w lewe ramię i w górną część klatki piersiowej. Na odgłos strzałów nadbiegł pisarz kolejowy Antoni Wychowski. Spostrzegłszy raną Kozłowską, wybiegł do swego biura, a powróciwszy po chwili z rewolwerem w ręku, dał trzy strzały do Kozłowskiego, którego w międzyczasie ubezwładniono i położył go trupem na miejscu.

Mordercę aresztowała żandarmerya. Powodem krwawego dramatu miały być nieporozumienia między małżonkami z powodu utrzymywania przez Kozłowską stosunków miłosnych z Wychowskim.

§ Znalezione w włoki. Z Brzeżan donoszą nam: Dnia 3 b. m. znaleziono w Kurzanach w potoku Narajówka zwłoki właścianina Jana Chrzanowskiego z Kurzan. Dochodzenie karno-sądowe w toku, zachodzi bowiem podejrzenie, iż na Chrzanowskim dokonano zbrodni.

§ Samobójstwo żołnierza. Dnia 27 z. m. o godzinie 10 wieczorem popełnił samobójstwo nieznaną z nazwiska szeregowiec 77 p. p. położony na szyni toru kolejowego w Samborze, po których przejeżdżała szybująca lokomotywa, Żołnierz ów zginął na miejscu. Zwłoki denata zabrały władze wojskowe bezwzględnie do koszar. Przyczyna samobójstwa nieznana.

§ Pożar od piorunu. Dnia 29 z. m. około godziny 4 po południu wybuchł w gminie Łoszniewie, powiatu trembowelskiego, pożar wskutek piorunu i zniszczył doszczętnie czterem włościanom 9 budynków z narzędziami rolniczymi, wartości 9210 koron. Z pogorzelić tylko dwaj byli ubezpieczeni w Towarzystwie krakowskim i w „Dniście“ we Lwowie na kwotę 3940 kor.

## Kronika zagraniczna.

\* Echa zatonięcia łodzi podwodnej „Calypso“. Z Tulonu donoszą: Kłozownik „St. Louis“ przywiózł tutaj zwłoki dwu majtków łodzi podwodnej „Calypso“, która onegdaj zatęnęła. Reszta załogi tej łodzi została uratowana.

\* Eksplozja w fabryce dynamitu. Z Hagen, w Westfalii, telegrafują: Dnia 8 b. m. w fabryce dynamitu w Rummenoh nastąpiła eksplozja, przyczem trzej robotnicy ponieśli śmierć, a trzej inni odnieśli ciężkie obrażenia.

\* Wykopaliska. W pobliżu Luksemburga odkryto w tych dniach rzymskie grobowce z niezwykle cenną zawartością.

\* W Inflantach i Kurlandyi szerzą się pożary lasów.

\* Nieudały zamach sufrażystek. Z Londynu donoszą: Urzędnik policyjny zauważył wczoraj rano dwie sufrażystki podkładające bomby pod dom Burnsa Ayra. Jedną z nich aresztował, druga umknęła.

\* Krwawy dramat miłosny rozegrał się wczoraj, we środę, w jednym z hoteli w Lipsku. Agent podróżujący z Magdeburga Lüderitz udusił swoją kochankę, pewną kantorystkę, poczem nsiłował zastrzelić się. Rewolwer jednak zawiódł; Lüderitz nie próbując dalszych strzałów, przez sześć godzin przebywał w jednym pokoju z zamordowaną przez siebie kochanką.

Tymczasem krewni, którzy otrzymali listy pożegnalne, zwrócili się telefonicznie z zapytaniem do zarządu hotelowego. W chwili, gdy służba hotelowa wtargnęła do pokoju, zajmowanego przez Lüderitza, Lüderitz błyskawicznym ruchem dobył z kieszeni rewolweru i strzelił do siebie, raniąc się ciężko. Przy przesłuchaniu podał, że kochankę zamordował za jej zgodą.

\* Ucieczka wilka z menażeryi. Z nadreńskiej miejscowości przemysłowej Monachium-Gladbach donoszą: Z bawiącej tu menażeryi wyłamał się onegdaj z klatki wilk i przez otwartą drzwi wybiegł na ulicę. Ścigany przez dezorców menażeryi, policyantów i przechodniów, rzucił się na siedzącą przed jednym ze sklepów trzyletnią dziewczynkę kupca Schüringa i zadał jej zębami tak straszne rany, że dziewczynka w krótkim czasie zmarła. Wilka ostatecznie po dłuższym pościgu zastrzelono.

\* Katastrofa budowlana. W Berlinie zawalił się wczoraj, we środę, przed południem nowowzniesiony, czteropiętrowy budynek fabryczny. Z pod gruzów wydobyto dotąd pięciu robotników ciężko rannych, oraz jednego już nieżywego.

\* Wypadek na kolei elektrycznej. Z powodu zepsucia się hamulca wóz kolei elektrycznej we Floreneyi wykołoił się i wywrócił. Dwadzieścia osób odniosło ciężkie obrażenia, z tych trzech w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

\* Generał Stoessel tknięty paralizem. Gazety petersburskie donoszą, że smutnej sławy obrońca Portu Artura, generał Stoessel, został tknięty paralizem w majątku swego było adjutanta pod Chmielnikiem, na Ukrainie. Utracił zupełnie mowę i władzę nad członkami.

\* Milionowa fundacya Carnegiego. Z Nowego Jorku donoszą, że Andrew Carnegie znowu utworzył fundacyę stumilionową na założenie bibliotek publicznych w Stanach Zjednoczonych.

\* Zabity podczas walki byków. Podczas ostatnich walk byków w Barcelonie słynny toreador, Jose Boner, został przez byka tak pokaleczony, że zmarł po kilku minutach. Publiczność przerażona, zaczęła uciekać z areny. Walki byków przerwano natychmiast.

\* Składka na poetę Składki na zubożałych poetów weszły dziś w modę. Strindberg otrzymał przy końcu swego życia z tego źródła znaczny zasiłek, którego jednak nie przyjął. Wedekindowi Niemcy wręczyli z okazji 50-tej rocznicy jego urodzin sowity, pieniężny upominek. Spróbowali tego i Hiszpanie, i zapragnęli swego sędziwego poetę Perez-Galdosa uczcić, a zarazem pomódz mu w kłopotach materialnych. Dzienniki hiszpańskie ogłosiły, że otwierają składkę, sam król rozpoczął ją kwotą 10.000 peset, a prezydent ministrów Romanones i bogaty finansista Bauer ofiarowali po 5000 peset. Mimo to po kilku dniach zaprzestano ogłaszać listy składkowej, ponieważ wcale nie wzrastała.

Ani arystokracja, ani świat polityczny i finansowy, na które głównie liczone, ani szersze

maszy narodu nie odczuły potrzeby wsparcia poety w biedzie. Główną przyczyną tego fiaska było, że „bieda“ Perez-Galdosa nie była dosyć wiarogodną, ponieważ jego dzieła wyszły w Hiszpanii w kilkudziesięciu wydaniach i to nakładem własnym autora! Ponadto poeta ów, który dotychczas był przez całe życie republikaninem, teraz na stare lata stał się monarchistą. Jedna partya ma mu więc za złe jego przeszłość, druga teraźniejszość, a obie nie chcą sięgnąć do sakiewki.

## Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru donoszą nam: Operetka „Sufrażystki“ Gilberta, powtórzona będzie dziś we czwartek. W piątek, dnia 10 b. m., po raz ostatni w obecnym tournée artystycznym „Romantyczna żona“ Weinbergera, kompozytora „Zuchwałca“.

(M. D.) **Austria a Wschód**. Prawie odwieczną nazwą można rywilizację Wschodu z Zachodem. Były czasy, kiedy Wschód przeważał i zalewał swą kulturą Zachód, albo przeciwnie, Zachód na pewien czas grał rolę decydującą. Wszędzie jeden czynnik posiadał wagę polityczną lub kulturalną. Potężne monarchie europejskie utrwały swą potęgę przez wcielenie wschodnich krajów do swych europejskich posiadłości, wyszukując te złotodajne krainy mające zasilać aparat finansowy państw i ztamtąd czerpały środki do dalszej ekspansyi swej potęgi i ekonomicznej przewagi.

Państwa nowożytnie biorąc w spadku idee monarchij starożytnych, starają się o rozszerzenie swych granic, szukają rynku zbytu dla swych wyrobów przemysłowych, przewagi ekonomicznej i przestrzeni do swobodnej kolonizacyi. Równoległe z dążeniem do stworzenia punktu oparcia we wszechświecie dla handlu, kroczy zainteresowanie się kulturą Wschodu i nowo nabyte kraje dostarczają nauce nowego materiału do badań. Każde z państw dąży do prerogatyw, do zajęcia stanowiska pierwszorzędnego, czyniąc to dla celów nietylko gospodarczych, lecz także naukowych. Konkurencya poszczególnych państw wymaga też olbrzymiej ekonomicznej energii i wytrwałości, wymaga reklamy i pism informujących ogół o postępach naukowych i gospodarczych na Wschodzie. Powstają więc pisma ogólne i naukowe wszystkich dziedzin wiedzy, tworzą się organa skupiające wszystkie fachowe siły.

Austria, nie chcąc pozostać w tyle w tym wysięgu o zdobycie ekonomiczne Wschodu, wydała przed 40 laty miesięcznik p. t. „Monatschrift f. d. Orient“ poświęcony interesom gospodarczym tego Państwa na Wschodzie. Zainteresowanie się całą kulturą orientálną było tak olbrzymie, że zdawało się, że Austria zajmie na Wschodzie jedno z najważniejszych miejsc. Powstało Muzeum orientalne, wyposażone zbiorami pierwszorzędnej wartości, mające jeden z najpiękniejszych zbiorów dywanów wschodnich i zdawało się, że wszystko jest już na dobrej drodze, gdy pewnego poranku wspaniałe zbiory przechodzą do Muzeum dla przemysłu artystycznego i gubią się tam w olbrzymiej masie europejskiej sztuki. Samoistna reprezentacya sztuki wschodniej przestaje istnieć i to w chwili, gdy na Zachodzie widzimy coraz wyższe zainteresowanie kulturą Wschodu, a świadomość jej znaczenia, zmusza do urządzania zbiorów kultury wschodniej i wysyłania ekspedycy za ekspedycy, ku okazaniu światu bogactw i znaczenia Wschodu dla Europy.

W Wiedniu istnieje instytut dla historii sztuki, którego twórcą jest prof. Strzygowski, niepospolicie zasłużony około zbadania zgoła nieznanych zabytków sztuki orientalnej. Instytut ten może służyć jako wzór instytucyji dla uniwersalnej historii sztuki. Prof. Strzygowski też dał pierwszy impuls do ponownych starań wydania wspomnianego już pisma w zmienionej formie zewnętrznej i wewnętrznej. Dział gospodarczy został uzupełniony kulturalnym, pod nową redakcyą prof. Hanslika, który pracując ręką w rękę z historykami sztuki, bada zjawiska i objawy ducha ludzkiego i ich zmiany pod wpływem stosunków geograficznych. Tym to mężom zawdzięcza Austria, że posiada dziś pismo stojące pod każdym względem na równi z innymi organami europejskimi tej kategorii. Współpracownikami są pierwsi uczeni, głównie austriaccy, jak: Strzygowski, Schroeder, Musil, Jireček, Übersberger, Eyer, Hanslik, Neuman i t. d. W szeregu artykułów o kulturze wszystkich ludów wschodnich, znajdujemy nietylko przedstawienia stosunków kulturalnych czasów dzisiejszych, lecz także ich dzieje w dalekiej przeszłości i równorzędnie z tem idące ponowne odkrycie historycznych dróg kulturalno-handlowych.

Prof. Strzygowski w artykule wstępnym omawia całą kwestyę wschodnią, wysnuwając konsekwencye dla nauki i polityki austriackiej! Badania zjawisk sztuki wschodniej są nieodzowne, jeśli pragniemy bezstronnie ocenić dorobek twórczości europejskiej w dziejach sztuki. Omawiając zasługi swoje i innych uczonych austriackich około zbadania zabytków wschodnich podkreśla autor moralne prawo, które posiada Austria na Wschodzie, mogąc się wy-

kazać tak bogatym dorobkiem naukowym. Niestety poparcie tych usiłowań napotyka tyle przeszkód, że w wielu wypadkach, czy to w celu publikowania osiągniętych rezultatów, czy też kontynuowania swych badań, trzeba udawać się do obcych, którzy przyjmują te prace z otwartymi rękami. Pieniądże na ekspedycyę do Włoch i Grecyi zawsze się znajdują, ale Wschód chrześcijański i Islam to terra ignota.

Instytut prof. Strzygowskiego może dziś poszczycić się pokaźnym zastępem pracowników specjalnie wyszkolonych w metodzie porównawczej, mających reprezentować naukę austriacką, zmuszonych jednak po większej części do działania po za granicami Państwa z powodu braku materialnego poparcia. Członkowie tego instytutu, rozporządzający skąpyimi środkami nie mają możliwości urządzania większych ekspedycy, lecz to, co zdziałano, przedstawia piękny dorobek. Niestety, publikacye ukazały się również u obcych. Rezultaty przedsięwziętych ekspedycy do Persyi, Armenii i krajów bałkańskich rzucają nowe światło na kwestyę dotychczas prawie sporne.

Z pomiędzy wielu artykułów zasługując na uwagę obszerna praca prof. Hanslika, który równoległe ze Strzygowskim dochodzi do tych samych rezultatów, pracując w odmiennym kierunku naukowym. Dzieje ludzkości, przez przetrwanie tej pracy, przedstawiają się nam w zupełnie innym świetle, niż dotychczas; autor wskazuje na odrębną ras i ludów jako rezultat stosunków geograficznych kształtujących odrębne właściwości fizyczne i psychiczne człowieka. Historia nabiera charakteru ogólnoludzkiego i z suchej wiedzy staje się pełną życia przez wcielenie socyologii jako głównego przedmiotu badań historycznych.

Szereg innych artykułów omawiających stosunki dzisiejsze na Wschodzie, dopełnia bogatą treść tego pisma.

Także u nas powinna sprawa ta obudzić żywe zajęcie. Polacy byli zawsze pośrednikami między Wschodem a Zachodem, punkt ciężkości polityki Rzeczypospolitej leżał na Wschodzie, wszystkie nici stosunków ekonomicznych tam prowadziły. O tem zapomnieliśmy. Z biegiem czasu wszakże i my zwróciliśmy się całkowicie ku Europie, zapominając, że po za nią jest olbrzymi świat, który ogromem swym Europę przyszuł. Ogólne zainteresowanie się kulturą wschodnią spadło znacznie. Nie mówię o jednostkach. Tradycyę na tem polu mamy i znamy także dzisiaj sporo dzielnych pracowników na tem polu. Przytoczę tylko Grzegorzewskiego, który z energią i niepospolitym talentem bada dzieje naszych stosunków ze Wschodem. Wkrótce ma się też pojawić organ polskich orientalistów, aby skupić wszystkie siły na tem polu pracujące.

Także orientalistyka polskich Uniwersytetów znajduje się w stadium rozwoju; jest więc nadzieja, że z biegiem czasu i dorobek naszej orientalistyki zapewni również nam w tym dziale nauki europejskiej poważne stanowisko.

**Jan Pietrzycki „Fragmety“**. Poezycy. Lwów 1914. Nakładem księgarni L. Chmielowskiego.

P. Pietrzycki należy do cyzelatorów słowa; najniższy drobiazg, który wychodzi z pod jego pióra, ma zawsze formę piękną, wiersz dźwięczy melodyjnością muzyczną, doskonale nagięta do treści. Raz jest to silny, tętniący życiem rytm, przy wyznaniach miłosnych, to znowu smętny, rozlewny ton nastrojowy lub też subtelny, elegijny, np. przy opisach przyrody, zwłaszcza pejzażów jesiennych. Bo przyrodę rozumie i odczuwa Pietrzycki doskonale, potrafi dosłuchać się w niej tych tonów, które usłyszeć może tylko bardzo delikatne ucho poety, odczuć je sercem, miłującem piękno natury.

Wszystkie te zalety posiada i ostatni zbiór autora „Refleksów i światła“. Jest w nim i sztuka słowa i plastyka wyrażenia, ten specjalny urok, jakim Pietrzycki potrafi otoczyć najbardziej nawet blachy temat — wszystko podane w wytwornej szacie. Czuje się w tem wierszkiem jakąś lekkość, wytworność, która sama przychodzi przy pisaniu, to coś, co tajemniczo jest tylko prawdziwego talentu. Są to blaski bańki tępcowej, w których więcej idzie o formę niż o treść, skrywaną często umyślnie w niedopowiedzeniach.

Nie bez przyczyny autor na pierwszym miejscu umieścił wiersz pt. „Bajka“. Jest ona niejako wykładnikiem jego twórczości. Dlatego też i dla piękności jej, warto ją powtórzyć:

Taka to była bajka, co latała w wietrze,  
Gnała malwy karminowe i winogrodziki,  
Śmiało się z owej bajki błękitne powietrze,  
Śmiało się na patykach wsparte słoneczniki.

To znow po moczaryskich rwałach trzcinie  
Kłębiła sobie widma ze złotego piachu,  
To wpadała zdradziecko — psotną zawierucha  
Do starego komina na zielonym dachu.

Taka to była bajka.. w ciągłej powiewie  
Żyła nędzną włóczęgą... istnie dziważyko!  
(...Podobno w owej bajce miało swe schronisko  
Jakieś bardzo stęsknione, dobre ludzkie serce.)



Całość tomiku dzieli się na kilka zamkniętych w sobie części — z tych takie np. „Wspomnienia“ świetnie oddają nastrój dawnych, minionych epok, przekłady zaś mają niezaprzeczony urok rzeczy, nie wiem jak blisko stojących oryginału, pięknych jednak i charakterystycznych.

„Fragmenty“ warto przeczytać — ten, kto lubi delikatność i kruchość artystycznych cacek, czytając je, niejedną miłą chwilę przeżyje.

A. S.

## Listy z Rzymu.

(Droga z Orvieto do Viterbo. — Piękny zwyczaj święcenia pól. — Baquaroja. — Wrażenia w drodze. — Przyjazd do Viterbo, charakter miasta, mieszkańcy i dzieci; fontanny, stare pałace i kościoły. — Museo civico, biblioteka Comunale, termy w Viterbo. — Madonna della Quercia, Baquaria, villa Laute. — Wyjazd z Viterbo do Bracciano. — Zamek i jezioro w Bracciano. — Dżęczenie zwierząt we Włoszech).

Z Orvieto do Viterbo przejeżdża się autotobilerem drogą, nie dającą się ująć w słowa, tak piękną i wspaniałą. Wije się ona jak biała wstęga przez wzgórza Apenińskie, bogate w kasztanowe lasy, w szczyty zabudowane małymi osadami wiejskimi. Nie pamiętam w życiu piękniejszej drogi. Przejeżdżaliśmy ją w dniu, w którym przypadało święto święcenia pól. O wschodzie słońca przez zielone pola przeciągały procesje kościelne, pod baldachimem ksiądz w złocistej kapie, obok asysta w śnieżnych długich szatach, kolorowe chorągwie, lud ciągnący za księdzem, dziewczęta z gałązkami, usianymi pomarańczowym kwiecikiem, wszystko to razem w budzących się promieniach słońca, wyglądało jak uroczysta wizja, lub sen nikaący w miarę oddalającego się automobilu. Przepiękny w okolicach Rzymu zachował się zwyczaj, usypywania kwiatnych dróg na gościńcu dla księdza idącego z procesją. — Dziewczęta o świcie zbierają białe i żółte kwiaty tworzące z nich czasami przesliczne ornamentacyjne wstęgi. Widziałam, że czyniły to niezmiernie szybko i z przedziwną sprawnością i znajomością rysunku. Drogi takie usypują na 2 metry szerokości, często na 100 metrów długości. Sypią je zawsze na środku gościńca, tak, aby po bokach mogły przejeżdżać wozy.

Jadąc mijaliśmy starożytne małe kościółki, otoczone cyprysami, opuszczone emmentaryki, skały, grotty, tunele z akacji sypiącej śniegiem wonnego kwiatu, koło rwących strumieni, nad przepaściami, to znów łagodnymi dolinami, pełnymi łąk, na których pachną irysy i konwalie, gdzie zda się dniem i nocą rozbrzmiewać słodkie śpiewanie ptaków. Wszystko tu buja, zieleni się i kwitnie. Świat jest uroczy, piękny, zda się wszystko tu wzajemnie miłować, uczuciem wielkiem, subtelnym, gdzie żadna popolitość nie wkracza i nie zamąca cudnej harmonii natury, tego jej jednego wielkiego święta, jeno marzenie zdaje się nad tem wszystkim przeciągać i do snu słodkiego kołysać.

Przeżywałam w drodze tej olbrzymią ilość wrażeń upajałam się jak starem winem, a wrażeniami tym towarzyszyły słońce poranne, świeżość natury i lekki wiatr, przeciągający przez zalesione, cudnie zielone wzgórza.

O godzinie 7 rano zatrzymaliśmy się w Baquaroli, małej górskiej miejscinie, do której dojeżdża się otwartym tunelem kutym w tufie. Tunel, który wije się i wykręca na wszystkie strony, ma po obu bokach równe, prostopadłe ściany, miejscami pokryte krzewami, lub pnąciami roślinami. W ścianach tunelu mieszkała wykute przez uboższą ludność, pralnie, stajnie, spichrze i t. p. Domy te nie ustępują w niezem mieszkaniem miejskim, a o tyle są lepsze, że nie psują się nigdy. Samo miasteczko wzniesione podobnie, jak Orvieto, na szczycie wulkanicznej skały, przedstawia się zwłaszcza w pewnej sferycznej odległości jak smutna szara twierdza, której ani jasny dzień, ani uśmiechy słońca nie są w stanie pozbawić tego więziennego nastroju, jaki się z niej odnosi.

O godzinie 9 rano stajemy w Viterbo. Słońce już porządnie grać zaczyna. Zatrzymuje się dla odpoczynku w Grand hotelu, jako jedynym europejskim przytulku dla podróżnych w tem mieście, poczem rzucam się w czeluście starego miasta i z zapalczywością zaczynam zwiedzać, ale od pierwszego wejścia miasto nie czyni dodatniego i sympatycznego wrażenia pomimo bardzo osobliwych dzieł sztuki, w której przeważa gotyka, pomimo położenia i biegnących w dół i w górę charakterystycznych uliczek w starej dzielnicy miasta. Doznaje się tam dziwnie nieokreślonego uczucia, czegoś odpychającego.

Ulice brudne, niezamiatane, chyba do zdjęcia fotograficznego, mieszkańcy o obliczu ponurem i cynicznym, dzieci złośliwie usposobione dla obcych, zwłaszcza jeśli ci nie sypią żołdami, rzucają za nimi kamieniami;

jednym słowem, Viterbo stanowiło jakby kontrast do Orvieto pod względem charakteru mieszkańców i miasteczka. To właśnie wpłynęło głównie na to, że zatrzymałam się tu krócej, niż zamierzałam. Nie mogę jednak zaprzeczyć, iż Viterbo, jest jedną z tych pamiątek włoskich, której należy się wiele w opowiadaniu słów poświęcić.

Otoczone od północnej strony lasem Cimini dookoła zaś lombardzkimi murami i wieżami, było dawniej opiewane przez poetów jako miasto najpiękniejszych kobiet i fontan. Podobno kobiety w Viterbo do dzisiejszego dnia uchodzą za piękności. Mimo ustawicznego krażenia po mieście, nie zdarzyło mi się jednak ani jednej pięknej spotkać kobiety. Jest to jednak rzecz względna. To, co się podoba jednemu, uchodzi za brzydkie u drugiego i *vice versa*, no, ale wróćmy w piękne zaułki Viterbo.

Co krok — raskłki dawnego przepychu architektonicznego; stare pałace ukryte pomiędzy domami, kościoły, dawne klasztory, opactwa, wieże, kolumny, pomniki, mosty rzucające między jednym a drugim domem i t. d.

Obok katedry pałac i loggia papieska. Pałac ten to najwspanialszy monument w Viterbo. Prowadzą do niego szerokie kamienne schody; na prawo z pałacu, będącego obecnie w stanie zupełnej ruiny, wchodzi się na ową sławną loggię gotycką, pośrodku której stylowa fontanna. Z loggii tej rozciąga się widok na miasto niżej położone i na okolicę „palazzo degli Alessandri“ z XII. wieku w środku starego miasteczka, ścisnięty, zduszony niemal, zabudowany dookoła, dzisiaj w pół ruinie zamieszkały przez plebs, brudny, obdarty, ze szczątkami dawnych a wspaniałych ozdób architektonicznych. Wogóle, wszystkie te przepiękne pałace, kościoły, klasztory, z przeslicznymi loggiami gotyckimi, w których fantazyja zdobnictwa łuków wysilała się na stworzenie arcydzieł, stanowią niezmiernie bogactwo Viterbo.

Co do fontan to poci mieli zupełną rację; jest ich ogromna moc, a wszystkie jakby stawały do konkursu o pierwszeństwo. Co jedna to piękniejsza i oryginalniejsza, mimo, że prawie wszystkie zmiernają do jednego stylu. Do najslawniejszych w tem mieście należy fontanna „nella Corte“ w „palazzo Comunale“ wyobrażająca dwa lwy, jako herb miasta, chroniące się pod palmę, z której liści spływają strumienie wody.

(Dokończenie nastąpi).

Bronisława Rychter-Janowska.

## OSTATNIA POCZTA.

W komisji ubezpieczenia społecznego odbyło się wczoraj głosowanie nad paragrafami, które były przedmiotem dyskusji w ostatnich dniach. Przyjęto wszystkie postanowienia w brzmieniu przedłożenia rządowego.

W dalszym ciągu komisja ukończyła obrady nad projektem ustawy. Między innymi przyjęto wczoraj wniosek p. Halbana, by po upływie 2 lat leczenia rannych kolejarzy mogło nastąpić zniesienie przyznanej rannemu renty ze strony Zakładu ubezpieczenia tylko w tym wypadku, jeśli ranny został z powrotem do służby przyjęty. Przyjęto także wniosek p. Stesłowicza, według którego Zakłady ubezpieczenia górników od nieszczęśliwych wypadków mają być zdecentralizowane w tej samej mierze, jak to uchwalili komisja odnośnie do Zakładów ubezpieczenia kolejarzy od wypadków. Sprawozdawać na pełną Izbę wybrano p. Kreka. Po wypracowaniu sprawozdania i wydrukowaniu uchwał komisja zbiera się jeszcze raz celem ostatecznej redakcji projektu i sprawozdania.

Na zjeździe biskupów prawosławnych w Wilnie, pod przewodnictwem metropolity kijowskiego Flawiana — uznano konieczność założenia prawosławnej Akademii duchownej w Wilnie. W Akademii wykładowe mają być przedmioty, które przygotowująby alumnów do skutecznej walki z katolicyzmem. Zjazd uchwał dalej, aby arcybiskupowi prawosławnemu w Wilnie przywrócono tytuł metropolity. Metropolita kijowski Flawian objechać ma gubernie południowo-zachodnie kraju, celem badania postępów katolicyzmu i wyszukania najlepszego sposobu walki prawosławia z religią katolicką.

W Petersburgu odbyło się onegdaj posiedzenie specjalnej Rady dla spraw Finlandyi. Przewodniczył prezes Rady ministrów, Goremykin. Rozważywszy podanie senatu fińskiego, poparte przez generał-gubernatora, o rozwiązanie Sejmu i dokonanie nowych wyborów pod koniec roku, Rada ministrów oświadczyła się przeciw temu.

W sprawie albańskiej nadchodzą następujące nowe wieści:

Essad basza oświadczył współpracownikowi *Petit Parisien*, że sytuacja ks. Wieda jest straszna. Na zapytanie, czy on może być następcą ks. Wieda, odpowiedział Essad

basza, że nigdy nie dążył do tej godności. Wielkie mocarstwa nie będą miały kłopotu z wyszukaniem odpowiedniego kandydata z odpowiednimi zaletami; on sam ma tylko jeden cel przed oczyma, mianowicie przychylenie się w miarę sił do dobra Albanii.

Do Agencji Stefaniego donoszą z Durazzo 7 b. m. o godz. 9 wieczorem: Ubiegłej nocy 4 żandarmi przekroczyli szanice i rozpoczęli strzelanie na szyldwachów. Po pół godzinie strzelanie ustało.

Poselstwo serbskie w Berlinie ogłasza, iż nieprawdziwe są wiadomości, jakoby żołnierze serbscy przekraczali granicę albańską i walczyli po stronie powstańców.

Dzienniki donoszą z Ochridy, że powstańcy epiroccy w marszu na Durazzo zdobyli po rozpaczliwym oporze miasteczko Pogaracz.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 lipca. Wczoraj zmarł w lut. szpitalu OO. Bonifratrów na zapalenie płucnej Kazimierz Łazarowicz, b. wydawca i redaktor czasopisma *Naród* w Warszawie. Swego czasu był zesłany na Sybir.

Kraków, 9 lipca. Wczoraj nastąpiło oberwanie się chmury między Zakopanem a Nowym Targiem. Z powodu zalania toru wstrzymano ruch pociągów osobowych z Zakopanem. Odszedł tylko pociąg z Nowego Targu do Krakowa. Po południu po opadnięciu wody otwarto ruch pociągów osobowych. Przerwa ta trwała trzy godziny.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 9 lipca. Stan powietrza na 10 lipca. Galicya Wschodnia: Pochmurno, czasem deszcz, nieco chłodniej, ożywiony zachodni wiatr.

Galicya zachodnia: Zmiennie, półniej zachmurzenie zmniejsza się, nieco cieplej, ożywiony północno-zachodni wiatr.

Wiedeń, 9 lipca. P. Minister wyznał i oświaty zamianował zwyczajnego profesora Uniwersytetu we Lwowie dr. Ignacego Zakrzewskiego i profesora Akademii rolniczej w Dublanach Kazimierza Szulca, korespondentami centralnego Zakładu meteorologicznego i geodynamiki.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował członkami, względnie zastępcami członków zarządu Zakładu ubezpieczenia górników od wypadków, wprowadzonego w życie na podstawie Cesarskiego rozporządzenia z 7 kwietnia b. r. na czas aż do ukonstytuowania się zarządu definitywnego: z grona przedsiębiorców dyrektora galic. Tow. akc. Montanwerke w Sierszy Antoniego Simiczka, z grona ubezpieczonych zast. członka kowala Jana Bergera w Polskiej Ostrawie, Józefa Otawca, wiertacza w Wolance i starszego radcę górniczego w Krakowie Józefa Bochenińskiego.

Ischl, 9 lipca. P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold przybył tu dziś rano. Na dworcu oczekiwał go dyrektor kancelaryi gabinetowej Schiessl i potem przez pewien czas z nim konferował. O godz. 8:30 Najj. Pan przyjął hr. Berchtolda na posłuchaniu. P. Minister zdał sprawę o uchwałach onegdajszej Rady Ministrów, oraz o sprawach bieżących. Posłuchanie trwało do godz. 10.

Ischl, 9 lipca. P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold po posłuchaniu u Najj. Pana odwiedził generał-adjutantów hr. Paara i bar. Bolfras, oraz dyrektora kancelaryi gabinetowej bar. Schiessla.

Zagrzeb, 9 lipca. W dalszym ciągu posiedzenia Sejmu p. Hrvaj zarzucił znów koalicyi, że na każdym kroku kapituluje przed Węgrami. P. Roje rzekł, że koalicya prowadzi politykę chorwacką i Chorwatów weale się nie wypiera, ale trzeba przyznać, że i Serbowie bronią legalnych interesów chorwackich; kurs antiserbski jest szkodliwy także dla Chorwatów, jak tego dowiódł proces o zdradę stanu.

P. Svetozar Pribicevic tłumaczył, że większość uchwała budżet rządowi, aby utrzymać obecną sytuację polityczną i zapobiedz polityce katastrofalnej. Mowca wystąpił przeciw stronnikom Franka, którzy wywołali zaburzenia na ostatnim posiedzeniu, oraz rzekł, że zamach serajewski jest największym nieszczęściem, jakie mogło spotkać naród chorwacki.

Po dalszej dyskusji uchwalono tytuł budżetowy „ban i fundusz dyspozycyjny“, poczem posiedzenie późno w nocy zamknięto.

Poznań, 9 lipca. (Tel. pryw.). Sprzedali swe gospodarstwa, liczące razem kilkaset morgów, komisji kolonizacyjnej Górski w Stępcy, Komorowski w Krzywem Kolanie i Krygier w Posługówku.

Wilno, 9 lipca. (Tel. pryw.). Zjazd biskupów prawosławnych w sprawie walki z katolicyzmem uznał potrzebę utworzenia w Wilnie Akademii duchownej, w której muszą być wykłady przedmiotów, mających na celu „demaskowanie katolicyzmu“.

Kijów, 9 lipca. (Tel. pryw.). Podczas benefisu prof. Polikowskiego, gdy wręczano mu wieniec, ofiarodawca spostrzegł, że wieniec podano bez wstęgi z napisem. Służba wyjaśniła, że wstęgą skonfiskował urzędnik policyjny. Zwrócono się do policmajstra, ten jednak oświadczył, że nie może zwrócić wstęgi z napisem polskim, bo będzie ona, jako dowód rzeczowy, przesłana przy raporcie gubernatorowi.

Petersburg, 9 lipca. (Tel. pryw.). Litwini wszczęli starania o pozwolenie na założenie Związku w celu przywrócenia praw języka litewskiego. Do statutu dodano memorandum, w którym powiedziano, że na czele zarządu Kościoła stoją Polacy, którzy stawiają przeszkody językowi litewskiemu.

Berlin, 9 lipca. *Berliner Tageblatt* dowiaduje się ze źródła poinformowanego, że w ciągu wczorajszego dnia dokonano rewizji domowej u pewnej liczby studentów serbskich. O powodach tej rewizji, której odbycie potwierdzono ze strony urzędowej, pismo to donosi: Do prezydium policyi w Berlinie już w kwietniu wpłynęło doniesienie, że istnieje komitet serbsko-słoweński, zajmujący się propagandą czynu. Policya obserwowała wszystkich mieszkających w Berlinie Serbów i stwierdziła, że zachodzą oni do pewnego domu w Charlottenburgu. Wczoraj w tym domu odbyto rewizję i zebrano znaczną ilość druków. Okazało się, że studenci serbscy są członkami Tow. serbsko-słoweńskiego „Jedinstvo“. Członków wydziału, w tem studenta Taficza, przewieziono do prezydium policyi. Przesłuchanie ich trwało kilka godzin, poczem wypuszczono ich na wolność, ale polecono im, by dziś znowu przybyli do prezydium policyi. Tymczasem zbadano zabrane papiery. Zamach serajewski był także jednym z powodów przedsięwzięcia tej rewizji.

Bazylen, 9 lipca. Przerwa komunikacji w tunelu Symplonskim, spowodowana wtargnięciem wody, została już usunięta. Woda przedostała się do tunelu z powodu pęknięcia wodociągu pod naporem usuwanej się ziemi.

London, 9 lipca. Wydział centralny robotników arsenału oficjalnie dał onegdaj radę, by przyjąć propozycje rządu. Pracę wczoraj podjęto.

### Sprawy bałkańskie.

Ateny, 9 lipca. (Ag. At.). Po trzydniowej walce wojsko autonomiczne (t. zn. epirockie) zajęło Korieę. Albańskie wojsko uciekło. Kilku żołnierzy albańskich dostało się do niewoli. W mieście panuje porządek.

Haga, 9 lipca. Minister wojny otrzymał następującą depezę: Korica od d. 6 wieczorem znajduje się w rękach jednoczonych Epirotów i powstańców. Oficerowie holenderscy są w drodze do Walony.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 lipca 1914. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 586.75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 758.—, Akcje Anglobanku 325.50, Akcje Unionbanku 560.—, Akcje Länderbanku 473.—, Akcje Bankvereinu 500.—, Akcje Bodeneredit 1120.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 614.—, Akcje kolei państwowych 664.25, Akcje kolei Południowej 76.75, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 4812.—, Akcje kolei czerniowieckiej 500.—, Akcje Alpy 783.25, Akcje Rima Muranyi 590.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2470.—, Akcje Fabryki broni 822.—, Akcje Turckie tytoniowe 391.—, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 796.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 80.60, Austriacka Renta koronowa 81.15, Węgierska renta koronowa 79.15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —.—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —.—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 prc. Listy Banku krajowego —.—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne —.—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —.—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —.—, Losy tureckie 209.50, Marki —.—, Rubel 117.86, 5-procentowa rosyjska pożyczka z r. 1906 252.—, Akcje praskiego Banku kredytowego (płacono) —.—, Skoda 636.—.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.



## NADESLANE.

## ZMIANA MIESZKANIA.

Zakład dentystyczny Prof. Uniw. lwowskiego  
Dr. Teodora BOHOSIEWICZA  
znajduje się obecnie  
przy ul. 3-go Maja 1. 12  
w domu „Renesance“.

## FRANCENSBAD.

## Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol.  
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje,  
jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

## PRENUMERATĘ

na wszystkie czasopisma  
i dzienniki  
krajowe i zagraniczne  
przyjmuje

**Biuro dzienników  
SOKOŁOWSKIEGO  
LWÓW  
3-go MAJA 1. 5.**

## Biura

## Sokołowskiego

z ul. Jagiellońskiej 3

## przeniesione

zostały na ul.

## Trzeciego Maja

**L. 5.**

## Marya Białocka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecięcy  
KALECZA 6.

## Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta  
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,  
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-  
rabiają łożka składane, słoniaki. Ceny umiar-  
kowane. Na żądanie zabiorą meble do napra-  
wy — naprawiają odsyłają.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 9 lipca 1914.

Hotel Żorża. P.: K. Ostaszewski z Ja-  
sionowa.

Hotel Europejski. P.: J. Krzysztofo-  
wicz z Artasowa.

## CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ,  
Lwów, dnia 9 lipca 1914.

I. Akcje za sztukę.		Waluta koronowa płaca żądają	
(bez kuponu bieżącego)			
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	615	625	—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362	370	—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	495	503	—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—	—	—

II. Listy nastawne za 100 koron.  
(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylo- sował z 10 pr. prem.	—	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	89-30	90	—
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	82-30	83	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	89-70	90-40	—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85	85-70	—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	89-70	90-40	—
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	89-50	90-20	—
Zemeln. Bank hipoteczny Lwów	89-80	90-50	—
Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	94	94-70	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 4 1/2 l.	86-30	87	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81-70	82-40	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 pr. los. 52 l.	88-60	89-30	—

III. Obligacje za 100 koron.  
(bez kuponu bieżącego)

Gal. fund. propin. 4 pr.	99	—	—
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	88-70	89-40	—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80-80	81-50	—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80-80	81-50	—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	81-50	82-20	—
4 pr. z r. 1908	79-60	80-30	—
4 pr.	80-20	—	—
4 pr.	79-60	80-60	—
4 pr.	79-80	80-20	—
4 pr.	80-50	—	—

## IV. Monety.

Dukat cesarski	11-35	11-47
20 franków	19-05	19-18
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	252
100 " " papierowych	251-80	253-20
100 marek niemieckich	117-70	118-10

1) Kuponu odpłacają 1/2% podatek rentowy.  
2) Kuponu odpłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 lipca 1914.

## A. Ogólny dług państwa.

	płaca	żądaną
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80-70	80-90
styczeń-lipiec	80-70	80-90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84-20	84-40
kwiecień-październik	84-20	84-40
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1660	—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	415	425
" " 1864 po 100 zł.	680	700
" " 1834 po 50 zł.	330	340

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa  
reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100-40	100-60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81-30	81-50

## C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84-80	85-60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102-75	103-75
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	106-25	107-85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	84-65	85-65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84-90	85-90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	428	431

Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa  
reprezentowanych krajów koronnych).

Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	100-50	—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	115	—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84-75	85-75
Kol. bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83	84
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	92-25	93-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	91-50	92-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	91-50	92-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	87-50	88-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	90-50	91-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	87-75	88-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	86-90	87-90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	84-75	85-75

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	100-50	—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	115	—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84-75	85-75
Kol. bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83	84
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	92-25	93-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	91-50	92-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	91-50	92-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	87-50	88-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	90-50	91-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	87-75	88-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	86-90	87-90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	84-75	85-75

## Koronowa waluta.

	płaca	żądaną
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84-25	85-25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 400 M. 4 pr.	102-50	103-50

## D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	—	—
" " w wal. kor. 4 pr.	96-10	96-30
" " poź. prem. za 100 zł. (200 kor.)	510	520
" " " 50 zł. (100 kor.)	247	257
" " obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	287	297

## E. Obligacje indemnizacyjne.

Węgier za 100 zł. 4 pr.	83-25	84-25
Kroacyi i Sławonii	—	—

## F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	81-40	82-40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	89-40	81-90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	80-50	—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	97	105
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	205-90	208-90

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne  
za 100 zł. nom.

Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. za 100 zł. nom.	277	287
" " " " " 1889 3 pr.	236	246
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91-85	92-85
" " " " " 50 lat k. 4 pr.	91-85	92-85
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	89-50	90-50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98-10	99-10
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	89-75	90-75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. los. 4 1/2 pr.	90	91
" " " " " los. 50 l. 4 1/2 pr.	82-50	83-50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80-80	81-80
" " " " " 4 pr. los 41 l.	87-25	88-25
" " " " " 4 pr. starsze	94	95
" " " " " 4 1/2 pr. 52 let.	88-40	89-40
Banku kraj. dla Galicji i Łodomeryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	89-75	90-75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	88-75	89-75
Banku kr. obl. kol. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	81	82

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa  
za 100 zł. nom.

Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	76-25	77-25
Kolej Lwów-Czerniowca z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	82	83
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	106	107
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	106	107

I. Obligacje z prawem pierwszeństwa  
za 100 zł. nom.

Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	76-25	77-25
Kolej Lwów-Czerniowca z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	82	83
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	106	107
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	106	107

## Koronowa waluta.

	płaca	żądaną
Budapeszteńskie (Basilika) 5 ztr.	23-50	27-50
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 ztr.	487	497
Clary 40 ztr. m. k.	—	—
Pożyczka miasta Lubiany 20 ztr.	57-50	60-50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 ztr.	49-75	53-75
" " " " " węg. Tow. 5 ztr.	27	31
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 ztr.	—	—

## J. Akcje Banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	325-50	326-60
Gal. banku dla han. i przem. 200 ztr.	366	370
Peszt. Banku handlu i przem.	3535	3545
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	585-25	585-95
Węg. Banku kredyt. 200 ztr.	763-50	764-50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	721	723
Gal. banku hip. 300 ztr.	613	617
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	469-75	470-75
" Austro-węg. 1400 kor.	1954	1964
" Związku (Unionbank) 200 zł.	559-50	560-50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276-50	277-50
Żiwostenska banka 100 ztr.	265-50	266-50

## K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 ztr.	416	426
" " " " " ase. zakł. 200 ztr.	398	404
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1395	1405
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 ztr. mk.	4780	4820
" Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	—	364
" Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	495	496
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290	295

## L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Austr. Tow. górnicze Alpina 100 ztr.	779	780
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 ztr.	2450	2460
Tow. kopaliń węgla w Brax 100 ztr.	847	851
Trifail. Tow. kop. węgla 70 ztr.	263	265
Gal. karpac. naft. Tow. 500 kor.	821	831
Schodniey 500 kor.	400	404
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	390	394

## M. Wąskole.

Niemieckie Banki	117-80	118
Włoskie Banki	95-55	95-70
London za 10 funt. szt. 4 pr.	24-15	24-19
Paryz. za 100 franków	95-87 1/2	96-02 1/2
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	251-62 1/2	252-62 1/2
Szwajcarskie Banki	95-82 1/2	95-97 1/2

## N. Waluty.

Dukat cesarski	11-42	11-46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-19	19-23
20-markówka	23-57	23-61
Rosyjski półtymperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-80	118
Włoskie banknoty za 100 lir.	95-80	96
Ruble	251-62 1/2	252-62 1/2

## DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. cz. E. 468/14 (4) (358 2—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wiarytelności.

Na wniosek Sebastyna Niemca w Giedsrowy, odbędzie się dnia 1 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności lwh. 1408 gm. Giedlarowa z wyłączeniem parceli bud



składającej się z pgr. 3041 o powierzchni 543 m.², lk. 5809 o powierzchni 1511 m.², lk. 5807 o powierzchni 54 m.² i 5808 o powierzchni 83 m.² niezabudowane wraz z przynależnościami a to: sztachety 26 55 m, parkan 45 m., 9 jabłonek, 2 grusze, 10 wiszni, 14 śliw, 4 orzechy, kilkanaście krzaków leśnych, krzak bzu, kasztan dziki.

Wartość gruntu po potrąceniu wartości niestanowiących budynków 9870 kor., przynależności 303 kor. — razem 10173 kor.

Najniższa cena wynosi 5086 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 16 maja 1914.

L. N. VIII. b. 1373/81 (318 3—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej. Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowy wodnych na Dunajcu od Wielopola do Zbyszyc klm. 102-700 do 95-850, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 to jest począwszy od 1-go sierpnia 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 21 lipca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanym w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacji górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensyj do funduszu budowy regulacji rzek w Galicji w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie regulacji, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadium w kwocie 1500 kor., w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadium złożony należy w odnośnym Kierownictwie regulacji.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wnieiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wnieione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w dowód złożenia wadium, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wnieiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić

osobę upoważnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczonych się mających przez c. k. Kierownictwo regulacji . . . . . w kamienia łamanego do budowy regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . . h, wyraźnie . . . . . koron . . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadium składam (my), (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jestemy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancji rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratury skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914 (Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 1132/14 (231) (3—3)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Konrada Kornela z Muzyłowic, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacja lwh. 31 gm. kat. Berdychów składająca się z dwóch par. bud. i 16 par. grunt. z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 5970 kor.

Najniższa oferta wynosi 3994 kr.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 4313/13 (354) (3—3)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godz. 9 rano w biurze Nr. 9, podpisanego sądu licytacja:

a) realności lwh. 206 chaty, budynki gospodarcze etc. gm. Tuczapy, b) realności lwh. 446 gm. Tuczapy, c. realności lwh. 456 gm. Tuczapy, d) realności lwh. 487 gm. Tuczapy. z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały: ad a) na 1921 kor., ad b) na 700 kor., ad c) na 300 kor., ad d) na 700 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 1280 kor. 66 hal., ad b) 466 kor. 67 hal., ad c. 200 kor., ad d) 466 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 1262/13 (14) (463)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Kasy ludowej w Husiatynie odbędzie się dnia 21-go lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 1191 gm. kat. Oryszkowce, składającej się z pbud. lk. 26/2 i z pgr. lk. 484, 485/2 i 486/1 zagroda włościańska z ogrodem obszaru 46 ar. 69 m², orsz z pgrt. lk. 596/2 po'e obszaru 49 ar. 07 ha.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3380 kor.

Najniższa cena wynosi 2253 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza z zmianami w edyktie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wy-

ciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kopyczyńce, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 254/14 (15) (462) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie, zastąpionego przez adw. dr. Nathansohna, odbędzie się dnia 17 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja:

a) realności objętej lwh. 377 gm. kat. Celejów, składającej się z pgr. lk. 583 pole obszaru 1 ha. 48 a. 61 m²,

b) realności obj. lwh. 522 gm. kat. Celejów, składającej się z pgr. lk. 380 i 595/3 pole obszaru 3 ha. 39 a. 11 m²,

c) realności obj. lwh. 529 gm. kat. Celejów, składającej się z pgr. lk. 539/2 i 540/2 pole obszaru 73 a. 19 m²,

d) realności obj. lwh. 530 i 579 gm. kat. Celejów, składającej się z pgr. lk. 247, 248, 339/2 i 342/1 pole obszaru 2 ha. 36 a.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 2060 kor., ad b) na 3300 kor., ad c) na 1250 kor., ad d) na 2200 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1333 kor. 33 h., ad b) 2200 kor., ad c) 833 kor. 33 h., ad d) 1466 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kopyczyńce, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. E. 1040/14 (6) (464) Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Krajowego Biura poboru opłaty szynkarskiej we Lwowie, odbędzie się dnia 24 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 4 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 985 ks. gr. Chorostków, pgr. 576/1 obszaru 5 ar. 83 m² chatę.

Wartość szacunkowa 2200 kor. Najniższa oferta 1466 kor. 67 hal. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddz. kanc. w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kopyczyńce, dnia 23 czerwca 1914.

L. cz. E. 794/14 (5) (10815)

Dnia 3 sierpnia 1914 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacja a to:

a) 1/2 z 4/6 z 1/2 z 1/10 z 1/6 lwh. 9, b) 1/2 z 1/2 z 1/10 z 1/6 lwh. 9 gm. kat. Bermichowa góra.

Wartość szacunkowa wynosi: ad a) 649 kor. 15 h., ad b) 261 kor. 59 h.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 432 kor. 77 h., ad b) 174 kor. 40 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Lisko, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 971/14 (5) (10816)

Dnia 3 sierpnia 1914 o godz. 12 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacja a to:

1. 1/5 z 1/3 i 1/10 z 2/30 części lwh. 1, 2. 1/5 i 1/3 z 2/5 części lwh. 39 i 3. 1/5 z 1/2 i 1/3 z 2/5 z 1/2 części lwh. 72 gm. kat. Łukawica.

Cena szacunkowa wynosi: ad 1. — 24 kor. 31 h., ad 2. — 330 kor. 72 h., ad 3. — 57 kor. 50 h.

Najniższa oferta wynosi: ad 1. — 16 kor. 71 h., ad 2. — 220 kor. 48 h., ad 3. — 38 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Lisko, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 2644/13 (4) (486) Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Wiktorji Rozenbergowej w Wieliczce, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 30 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: 1/2 lwh. 179 ks. gr. Biskupice Trąbki, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 342 kor. Najniższa oferta 229 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 2294/12 (7) (487) Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mendla Bochera w Wieliczce, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 216 ks. gr. Ochojno górne, b) lwh. 217 ks. gr. Ochojno górne, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 300 kor. Najniższa oferta 200 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Wieliczka, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 3313/13 (10) (11128) E d y k t .

Dnia 4 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 2, licytacja realności lwh. 65 gm. Baranów.

Realność składa się z pbd. 456 o pow. 2 ar. 10 m², pgr. 457, 188/1 o łącznej powierzchni 6 ar. 22 m², domu parterowego murowanego, stajni, wychodka, 66 sztuk drzewek owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomości powyższe ocenione są na 3915 kor.

Najniższa cena 1957 kor. 50 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenty powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. III 6103/13 (13) (441) Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Cywii Blumenfeld, odbędzie się dnia 6 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr.



27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

- a) lwh. 2011 ks. gr. Tarnopol, pgrnt. lk. 1172 łąka, pgrnt. lk. 1173/2 rola, przy uwzględnieniu dożywcia wartości 500 kor.,  
b) lwh. 2012 ks. gr. Tarnopol, pbd. lk. 1672/2, wraz z budynkami, pgrt. 1051/2 ogród, pgr. 2688/2 rola, przy uwzględnieniu dożywcia ciężającego na pbd. 1672/2 i pgrnt. 1051/2 wartości 2500 kor.,  
c) lwh. 5591 ks. gr. Tarnopol, pgr. lk. 1171/1 łąka,  
d) lwh. 6485 ks. gr. Tarnopol, pgr. lk. 2695 rola, pgr. 2696 pastwisko, pgr. 2697 rola.

Wartość szacunkowa:

- ad a) 1400 kor.,  
ad b) 5890 kor.,  
ad c) 800 kor.,  
ad d) 2000 kor.

Najniższa oferta:

- ad a) 933 kor. 33 h.,  
ad b) 3926 kor. 67 h.,  
ad c) 400 kor.,  
ad d) 1333 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kane. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. IV. 944/14 (6) (10989)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godz. 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 w Nowym Sączu licytacja realności lwh. 1867 gm. Nowy Sącz wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 17.270 kor.

Najniższa cena wynosi 8635 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 12 czerwca 1914

L. cz. E. 5124/13 (472)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Michała Komara w Ceniawie odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed połudn. w biurze Nr. 10 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych następującej realności: lwh. 1906 ks. gr. Perehinisko, pgr.

Wartość szacunkowa 5314 kor. 70 h.

Najniższa oferta 3543 kor. 80 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. powyższej ks. gr. należą następujące przynależności a to: obróg i 19 olch, oszacowane na 17 koron 70 hal.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rożniatów, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 2033/13 (6) (484)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 15-go lipca 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

- a) lwh. 44 ks. gr. Rybitwy, gospodarstwo wiejskie,  
b) lwh. 116 ks. gr. Rybitwy, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa:

- ad a) 2830 kor.,  
ad b) 1600 kor.

Najniższa oferta:

- ad a) 1886 kor. 67 h.,  
ad b) 1066 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 25 maja 1914.

L. cz. E. 2924/12 (13) (490)

Edykt

Dnia 10 lipca 1914 o godzinie 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 66

- |     |   |   |      |
|-----|---|---|------|
| 1/6 | " | " | 67   |
| 1/2 | " | " | 68   |
| 1/8 | " | " | 69   |
| 1/6 | " | " | 1493 |

gm. Radziechowy.

Powyższe realności oszacowane zostały na: 2618 kor. 69 h.

Najniższa oferta wynosi 1745 koron 80 hal.

Do realności lwh. 66 należy uprawnienie poboru drzewa — oszacowane na 1200 koron.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Żywiec, dnia 29 maja 1914.

L. cz. E. 1180/13 (22) (482)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa Bankowego w Wieliczce, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 15 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

- a) lwh. 1/2 47 ks. gr. Bierzanów gospodarstwo wiejskie,  
b) lwh. 563 ks. gr. Bierzanów, gospodarstwo wiejskie,  
c) lwh. 541 ks. gr. Bierzanów, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa:

- a) 2850 kor.,  
b) 6323 kor.,  
c) 3046 kor.

Najniższa oferta:

- a) 1700 kor.,  
b) 4215 kor. 44 h.,  
c) 2030 kor. 67 h.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 14 czerwca 1914.

L. cz. E. 2031/13 (5) (483)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 15 lipca 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 15 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych:

- a) lwh. 124 ks. gr. Ochojno Dolne, gospodarstwo wiejskie.  
b) lwh. 340 ks. gr. Ochojno Dolne,  
c) lwh. 349 ks. gr. Ochojno Dolne.

Wartość szacunkowa:

- a) 4940 kor.,  
b) 2850 kor.,  
c) 465 kor.

Najniższa oferta wynosi:

- a) 3293 kor. 33 h.,  
b) 1900 kor.,  
c) 310 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 26 maja 1914.

L. cz. E. 2244/12 (12) (478)

Edykt licytacyjny.

Na dobrowolne żądanie strony egzekwującej „Buskiej Narodnej Kasy“ w Zaleszczykach celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 17 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 8, licytacja: 1/2 realności obj. lwh. 353 gm. Drohicówka

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na: 1200 kor.

Najniższa oferta 600 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Trzuste, dnia 2 czerwca 1914.

L. cz. E. 366/13 (6) (481)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Piotra Stanka odbędzie się dnia 15-go lipca 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 15 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności lwh. 1/2 237 ks. gr. Koźmice Wielkie Bugaj, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 722 kor. 62 h.

Najniższa oferta 481 kor. 75 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 22 maja 1914.

L. cz. E. 3085/13 (7) (473 1—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Poldolskiego Towarzystwa dyskontowego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 22 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

- a) lwh. 411 ks. gr. Iwanówka, chata, stodoła, chlew z ogrodem i gruntem orn.;  
b) lwh. 1154 ks. gr. gm. Iwanówka, grunt orn.

Wartość szacunkowa wynosi:

- a) 6052 kor.,  
b) 2308 kor.

Najniższa oferta:

- a) 4034 kor. 66 h.,  
b) 1538 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych ustala się na 18 kor. 15 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skafat, dnia 30 maja 1914.

L. cz. E. 6835/13 (13) (451)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 17., odbędzie się licytacja następujących realności:

- a) lwh. 1 ks. gr. gm. Laszki 1/2 real. wiejsk. składającej się z pgr lk. 4680,  
b) lwh. 87 ks. gr. Laszki 2/3 realności wiejskiej, składającej się z pgr. lk. 1396 (rola),  
c) lwh. 90 ks. gr. Laszki, cała realn. wiejska, składająca się z pgrt. lk. 1212, 1401, 1790, 1850, 1855, 1857, 1858, 1859, 1848/11, 2563, 220, 222/1, 1852/2 i p. bud. l. k. 72,

d) lwh. 738 ks. gr. Laszki cała realn. wiejska, składająca się z pgr. lk. 1408/1,  
e) lwh. 256 ks. gr. Laszki 8/32 realn. wiejska, składająca się z pgr. lk. 1854, 3659, 3660, 3661.

Wartość szacunkowa wynosi:

- a) 48 kor.,  
b) 28 kor.,  
c) 4934 kor.,  
d) 395 kor.,  
e) 147 kor.

Najniższa oferta:

- a) 32 kor.,  
b) 18 kor. 66 h.,  
c) 3289 kor. 32 h.,  
d) 263 kor. 32 h.,  
e) 98 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 19 czerwca 1914.

Ч. Е. 964/13 (7) (466)

Оголошена переторгу.

На попиране „Защита Земля“, заступленої через др. Івасевича, відбуде ся дня 21 липня 1914 перед полуднем о годині 9 в низше означенім суді, комната ч. 6 в Куликіві переторг реальностей вгч 1365 і 617 гом. Куликів складаючих ся з парцелі буд., огорода, ріл і луки з принадлежностями, складаючого ся з будинків і дерев.

Продати ся маюча недвижність: 1. вгч. 1365 е оцінена на 1417 кор., принадлежність на 3360 кор., 2. вгч. 617 на 1255 кор, 88 сот.

Пайнізна подача вносить: ad 1. 3185 кор., ad 2. 838 кор.

Понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Умовія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижностей можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 4 підчас годин урядових.

Права, котріби продаж робили недопустимою, належать найпізніше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в Суді, бо инакше що до недвижности самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижности якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку

тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Куликів, дня 10 червня 1914.

Ч. сп. 3797/14 (7) (381)

Оголошене переторгу.

Дня 28 липня 1914 о годині 9 перед полуднем в тут. суді, комната ч. 5 в Рогатині переторг реальности вгч 125 гр. Клішівна, складаючої ся з пр. гр. 1241 і 2123 і цілої реальности вгч. 129 сей гр. складаючої ся з пр. буд. 175 і пр. гр. 1237 і 1336/2.

Найнізна подача вносить: ad a) 466 кор. 66 сот., ad b) 1493 кор. 33 сот.

Умовія переторгу можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в тут. суді комната ч. 5 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належать найпізніше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижности самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижности якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.  
Рогатин, дня 15 мая 1914.

L. cz. E. 444/14 (6) (10568)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Kalwarii odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 24 licytacja realności:

- a) lwh. 278 gm. kat. Kalwarya, która stanowią:

1. dom mieszkalny z fabryką,
2. szopy,  
wartość szacunkowa przedmiotów powyższych wynosi:

ad 1. 8000 kor.,

ad 2. 350 kor.,

Wartość szacunkowa realności lwh. 278 wynosi zatem kwotę 15.748 kor.,

b) lwh. 88 gm. kat. Kalwarya, w skład której wchodzi:

1. dom, stajnia i szopa,
2. parcele grunt z placem bud.,
3. drzewa owocowe,  
wartość szacunkowa wynosi:

ad 1. 7406 kor.,

ad 2. 5022 kor.,

ad 3. 210 kor.,

wartość szacunkowa realności lwh. 88 wynosi zatem kwotę 12.638 kor.,

c. lwh. 94 gm. kat. Kalwarya, do której należą:

1. dom ze szopą,
2. plac budowlany,
3. parcele gruntowe,
4. ogrodzenie i drzewa owocowe,  
wartość szacunkowa wynosi:

ad 1. 1440 kor.,

ad 2. 3320 kor.,

ad 3. 1024 kor.,

ad 4. 45 kor.,

wartość szacunkowa realności lwh. 94 wynosi zatem kwotę 5829 kor.,

d) lwh. 86 gm. kat. Kalwarya, do której należą:

1. 1/2 domu,
2. plac budowlany,  
wartość szacunkowa wynosi:

ad 1. 400 kor.,

ad 2. 3440 kor.,

wartość szacunkowa realności lwh. 86 wynosi zatem kwotę 3440 kor.,

e) lwh. 307 gm. kat. Kalwarya, która stanowi:

1. 1/2 domu,
2. stajnia i drewnitnia,
3. plac budowlany i ogród,  
wartość szacunkowa wynosi:

ad 1. 340 kor.,

ad 2. 250 kor.,

ad 3. 1070 kor.,

wartość szacunkowa realności lwh. 307 wynosi zatem kwotę 1660 kor., z uwzględnieniem ciężaru wspólnego użytkowania schodów z kaźdoczesnym właścicielem realności lwh. 86 gm. Kalwarya wynosi

kwotę 1640 kor.,

f) lwh. 226 gm. kat. Kalwarya do której należą:

1. ogród,
2. topole i drzewa owocowe,  
wartości szacunkowej:

ad 1. 285 kor.,

ad 2. 19 kor.,



wartość szacunkowa realności lwh. 226 wynosi zatem kwotę 304 kor., Najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi odnośnie do realności:

ad a) 8349 kor. 33 hal.,  
ad b) 7191 kor.,  
ad c) 3643 kor. 50 hal.,  
ad d) 2226 kor. 67 hal.,  
ad e) 988 kor. 33 hal.,  
ad f) 202 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwaryja, dnia 23 maja 1914.

L. cz. E. 1420/13 (3) (11203)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 w sądzie tutejszym licytacja realności obj. lwh. 179 gm. Worobijówka.  
Nieruchomość ta oceniona na 700 kor. Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 466 kor. 66 hal.  
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowosioło, dnia 2 maja 1914.

L. cz. E. 1538/14 (296)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej stowarzyszenia kredytowego i oszczędności „Unione“ w Serecie odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 30 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

lwh. 357 ks. gr. Serafińce cała realność, złożona z pb. lkat. 44/2 i pgrt. lk. 459/2 rola,

lwh. 707 ks. gr. Serafińce cała realność złożona z pg. lk. 238/1 rola,

lwh. 714 ks. gr. Serafińce cała realność złożona pg. lkat. 2373/2 rola,

lwh. 2298 ks. gr. Serafińce cała realność złożona z pgrt. lkat. 2373/3 i 2374.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1720 kor.,

ad b) 800 kor.,

ad c) 650 kor.,

ad d) 770 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1160 kor. 66 hal.,

ad b) 546 kor. 66 hal.,

ad c) 450 kor.,

ad d) 544 kor.

Do realności lwh. 357 ks. gr. Serafińce należą następujące przynależności: 15 wierzb, 2 jabłonie, i 1 grusza, oszacowane na 21 kor., do lwh. 707 ts. gm. zasiew żyta i pszenicy oszacowane na 20 kor., do lwh. 714 ts. gm. zasiew jęczmienia oszacowany na 34 kor., do lwh. 2298 ts. gm. zasiewy buraków oszacowane na 46 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenka, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. E. 173/13 (420 1—3)  
Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 31-go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 115, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja dóbr:

lwh. 266 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie dobra Trojany.

Wartość szacunkowa 455.730 kor.

Najniższa oferta wynosi 303 820 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do dóbr Trojany lwh. 266 ks. gr. dla wp. tut. sądu należą następujące przynależności: budynki mieszkalne i gospodarcze wartości 123.180 kor., oparkanie 300 kor., łącznie oszacowane na 123.480 kor.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. III. 6366/13 (11) (443)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Galicyjskiej Spółki kredytowej dla handlu i przemysłu w Złoczach, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

1) lwh. 584 ks. gr. Iwaczów Górny pgr. 196/22, 196/23, 196/24 ogród,

2) lwh. 190 ks. gr. Iwaczów Górny, pgr. 942, rola,

3) lwh. 196 ks. gr. Iwaczów Górny, pgr. 401/1, rola,

4) lwh. 1/2 39 ks. gr. Iwaczów Górny, pgr. 226/1, 226/2, 226/3, 374/2, 415/1, 416/1,

5) lwh. 3/4 567 ks. gr. Iwaczów Górny, pb. 35/1 pgr. 196/17, 196/18, 196/19, 196/20, 196/21 ogród.

6) lwh. 534 ks. gr. Iwaczów Górny, pgr. 970, 971 rola,

7) lwh. 56 ks. gr. Iwaczów Górny, pgr. 82 i 9/2 łąka,

8) lwh. 55 ks. gr. Iwaczów Górny, pgr. 657/2 rola,

9) lwh. 341 ks. gr. Iwaczów Górny, pgr. 580 rola.

Wartość szacunkowa:

1) 366 kor. 64 h.,

2) 762 kor. 94 h.,

3) 714 kor. 98 h.,

4) 3255 kor. 55 h.,

5) 1875 k. r. 15 h.,

6) 487 kor. 90 h.,

7) 53 kor. 82 h.,

8) 30 kor. 12 h.,

9) 538 kor. 72 h.

Najniższa oferta:

1) 244 kor. 43 h.,

2) 508 kor. 62 h.,

3) 476 kor. 65 h.,

4) 2170 kor. 37 h.,

5) 1250 kor. 10 h.,

6) 325 kor. 27 h.,

7) 35 kor. 88 h.,

8) 20 kor. 08 h.,

9) 359 kor. 14 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. 567 ks. gr. gm. kat. Iwaczów Górny należą następujące przynależności: 25 m. ogrodzenia jako integralna część realności obj. lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Iwaczów Górny, którego wartość szacunkowa jest objęta wartością całej tej realności pod poz. 4. oznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 3. lipca 1914.

L. cz. E. 4694/13 (468)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 30-go lipca 1914, o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacja 1/2 realności lwh. 401 gm. Horysławice.

Nieruchomość ta oceniona na 1298 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 865 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Mościska, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 8267/11 (15) (452 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Franciszka Pilcha w Drohobyczu, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. lwh. 668 ks. gr. gm. Drohobycz Lisznia obejmującej pb. 963 obsz. 72 m<sup>2</sup>, pgr. 3615, 3616/1 i 12496 obszaru łącznego 13 ar. 03 m. kw.

Wartość szacunkowa 2730 kor.

Najniższa oferta 1820 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Drohobycz, dnia 22 czerwca 1914.

L. cz. E. V. 7186/13 (5) (436)  
Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Schneidera, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 8 30 przed południem w

biurze Nr. 92, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 2442 ks. gr. gm. Stanisławów.

Cała realność położona jest w Knihinie Belwederze przy ul. Słonecznej, składająca się z pb. 3131 obszaru 127.17 m., na której położony jest dom drewniany blachą kryty o 6 pokojach, 4 kuchniach, oraz komórki.

Wartość szacunkowa 6810 kor.

Najniższa oferta 3405 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, dnia 27 maja 1914.

L. cz. E. 8416/13 (432)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Vorschuss und Credit-Verein w Uściu biskupim, odbędzie się w sądzie tutej zym dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 30 licytacja następujących realności gm. Słobódka Dzurynska:

a) obj. 1/8 lwh. 96, pgr. 299/2 ogród obszaru 2 a. 63 m<sup>2</sup>, 672 rola obszaru 84 a. 88 m<sup>2</sup>, 731 rola obszaru 99 a. 09 m<sup>2</sup>, 483/2 rola obszaru 42 a. 69 m<sup>2</sup>, 484/2 rola obszaru 7 a. 28 m<sup>2</sup>, z objęciem dożywocia Tekli Jaszczyszyn,

b) 1/14 lwh. 313, pb. 165 Nd. 44 pg. 303/1 i 372 ogród obszaru 44 a. 15 m<sup>2</sup>. 1004, 1050, 1591 rola obszaru 145 a. 13 m<sup>2</sup>,

c) 5/8 lwh. 729, pb. 38/1 i 38 3 Nd. 74 obszaru 42 a. 62 m<sup>2</sup>, pg. 1550/4, 1550/5, 1514/1, 1328/2 obszaru 195 a. 62 m<sup>2</sup>, z objęciem dożywocia Tekli Jaszczyszyn.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 450 kor.,

ad b) 300 kor.,

ad c) 3000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 300 kor.,

ad b) 200 kor.,

ad c) 2000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Czortków, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. III. 1112 i 1575/14 (11) (442)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy Harband & Axelrad oraz Kasy Oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 6093 ks. gr. Tarnopol, dom parterowy murowany z komórką, karcianikim i wychodkiem na pbd. lk. 1058/1 i kilkanaście na niej drzewek,

b) lwh. 6353 ks. gr. Tarnopol, pb. lk. 2244/2, pgrnt. lk. 1292/4 ogród, pgrnt. lk. 1292, 5 rola

Wartość szacunkowa:

ad a) 5145 kor. 60 h.,

ad b) 913 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2572 kor. 56 h.,

ad b) 456 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 1 czerwca 1914.

L. cz. E. 782/14 (393)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kupieckiego i rolniczego w Rawie ruskiej odbędzie się dnia 4-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. IV., w sądzie tutejszym licytacja następujących realności gm. Błyszczewrony:

a) lwh. 1005,

b) lwh. 1007.

Wartość szacunkowa:

ad a) 6749 kor.,

ad b) 1850 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do realności:

ad a) 4498 kor.,

ad b) 1233 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żółkiew, dnia 4 czerwca 1914.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. Cg. 281/14 (1) (337 3—3)  
E d y k t.

Przeciw Aftanasowi Pańczyszyn i Maryi z Kurtiaków Pańczyszyn, zarobnicy z Żelachowa wielkiego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Grzegorza Kinacha, s. Kościa rolnika w Żelachowie małym, pozew o zapłatę 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się I. audyencyę na dzień 14 lipca 1914, o godzinie 8 30 rano biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Aftanasa Pańczyszyna i tow., zarobników z Żelachowa wielkiego ustanawia się p. dr. Rotha, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aftanasa Pańczyszyna i towarz., w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamisnują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Złoczów, dnia 16 czerwca 1914.

L. 577 (373)  
(2—3)  
Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemysłu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiegokolwiek pretensje do kaucyi służbowej Piotra Edwarda Traunfellnera, z powodu urzędowania tegoż jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Ustrzykach, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszej Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod wężła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemysł, dnia 5 lipca 1914.

L. 522 (374)  
(2—3)  
Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemysłu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiegokolwiek pretensje do kaucyi notaryalnej Felicyana Girzejewskiego z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notaryusza w Dobromilu i Starym Samborze, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w tutejszej Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod wężła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemysł, dnia 5 lipca 1914.

L. cz. C. II. 273/14 (1) (257)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Kowalcukowi synowi Ilka z Pławiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skolem przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Pławiu pozew o zapłatę kwoty 460 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Joachima Manelesa, adwokata w Skolem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skole, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. C. III. 76/14 (1) (11006)  
E d y k t.

Pp. Julianie Folga, małol. Władysławowi Folga, małol. Józefowi Folga i małol. Franciszce Folgównie, niewiadomym z miejsca pobytu, sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Krzeszowicach przeciw nim i spóln. o własność realności lwh. 397 gm. Poręba — ma być doręczoną skarga z dnia 8 czerwca 1914 l. cz. Cw. III. 76/14, którą zaskarżono pozwanych o uznanie za właścicielkę pgr. lk. 1042/1, stanowiącej realność lwh. 397 w Porębie powódki Tekli z Folgów Paseckiej w Porębie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wyżej wymienieni pozwani przebywają, ustanawia się



w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. dr. F. Rzymkowskiego, adwokata w Krzeszowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Krzeszowice, dnia 8 czerwca 1914.

L. cz. Cw. 1825/14 (1) (189)  
E d y k t.

Przeciw Janowi Rublewiczowi vel Wróblewiczowi i Kazimierzowi Kubińskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Instytut Towarzystwa handlowego w Podhajcach pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuratorów ustanawia się p. adw. dr. Oberländera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuratorów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. Cw. 2176/14 (281)  
E d y k t.

Przeciw Joelowi Fluhrowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Łańcucie pozew o 580 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Joela Fluhra ustanawia się p. adwokata dr. Wilusza w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 249/14 (82)  
E d y k t.

Przeciw Antoniemu i Józefowi Przetaczniakom oraz Janowi Misiowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Jana Przetaczniaka pozew o 278 kor. 70 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 czerwca 1914, o godz. 9:30 przed południem, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. adwokata dr. S. Friedberga w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dębica, dnia 20 maja 1914.

L. cz. C. IV. 101/14 (11109)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Bakun z Kontów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Herscha Paciuka w Olesku pozew o 425 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 września 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Maksymiliana Bardacha adwokata w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Olesko, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. C. III. 374/14 (2) (239)  
E d y k t.

Przeciw Anastazy z Jurkiewiczów Kowalskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Stanisława Karczmarczyka pozew o 460 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 lipca 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Młodzika w Limanowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. C. III. 194/14 (1) (260)  
E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu

Ewie z Rolków Lisowej, Szymonowi Rolkowi, Stanisławowi Rolkowi i Janowi Rolkowi wniesiona powódka Walerya z Rolków Haftorowiczowa pozew o 350 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 czerwca 1914, o godz. 11 rano.

Kuratorem pozwanych ustanawia Sąd p. adwokata dr. Rebena w Tarnobrzegu, który zastępywać będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnobrzeg, dnia 16 czerwca 1914.

L. VII. a. 4942/1 (491)  
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Ludwik Lebedowicz, dzierżawca apteki w Muszynie, wniósł dnia 23-go czerwca 1914 do c. k. Namiestnictwa podanie o koncesję na nową aptekę publiczną w Wieliczce, przy ulicy prowadzącej z Rynku do Klasna w Klasnie.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych posiadaczy aptek publicznych, którzyby się czuli zagrożeni w swej egzystencji przez utworzenie tej apteki, aby w czterech tygodniach licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do c. k. Starostwa w Wieliczce.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 czerwca 1914.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski w. r.

L. cz. Cw. III. 3900/14 (2) (406)  
E d y k t.

Przeciw pozwanemu Dmytrowi Fostk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powódkę Taubę Majer w Strzeliskach nowych przez adwokata dr. M. Schrenzla w Bóbrce pozew wekslowy o zapłacenie sumy 200 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 6 czerwca 1914 Cw III. 3900/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Franciszka Górnickiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział III.  
Lwów, dnia 23 czerwca 1914.

L. cz. C. VI. 454/14 (1) (465)  
E d y k t.

Przeciw Freidze Kohn i Nachmanowi Badianowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Mojżesza K'eina i Chanę Eisenberg zam. Kein w Kopyczyńcach pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 10 lipca 1914, o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Mosslera, adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Kopyczyńce, dnia 27 czerwca 1914.

L. cz. E 856/14 (461)  
E d y k t.

W egzekucyjnej sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kalwarii przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Józefa Antosa z Jaśkowic o 884 kor. zpn. — ma być doręczona uchwała z dnia 5 lipca 1914 l. cz. E. 856/14 (1), którą dozwolono przymusiwać licytacji jego realności lwh. 224 gm. kat. Jaśkowice, zobowiązanej masy spadkowej własnej.

Dla tejże masy spadkowej ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie Piotra Barana z Jaśkowic, który ją zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwarya, dnia 5 lipca 1914.

L. cz. Cg. I. a. 3/14 (1) (415)  
E d y k t.

Przeciw Boruchowi Izakowi Feuerman, Nachmanowi Seinwłowi Feuerman i Pinkasowi Feuerman, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu

obwodowego w Kołomyi przez Gminę miasta Kołomyi pozew o wykreślenie prawa zastawu dla ewikcyi w kwocie 2000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono 1-szą audyencyę na dzień 17 lipca 1914, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Wallera, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 3 lipca 1914.

L. cz. C. I. 242/14 (384)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Kalin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Anastazyę Leszak pozew o 290 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 lipca 1914, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. dr. Schneebaum, adwokata w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Sieniawa, dnia 29 maja 1914.

L. cz. C. II. 272/14 (2) (456)  
E d y k t.

Przeciw Konstantemu Rodakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Jana i Maryannę Rodaków ze Siołkowej pozew o 301 kor. 19 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14-go lipca 1914, o godzinie 8 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Konstantego Rodaka ustanawia się Hilariego Petryłę w Siołkowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Konstantego Rodaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Grybów, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. C. IV. 305/14 (1) (476)  
E d y k t.

Przeciw Fedkowi Onyszków synowi Maksyma, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Hirscha Wahla w Szczercu pozew o 373 kor. 10 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 14 lipca 1914, o godzinie 8:30 przed południem, w biurze Nr. 13.

Celem strzeżenia praw Fedka Onyszkowa syna Maksyma ustanawia się p. adw. dr. Reiser w Szczercu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedka Onyszkowa syna Maksyma w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Szczerczec, dnia 25 czerwca 1914.

Ч. сп. Ц. II. 333/14 (1) (340)  
E d и к т.

Против Дмитрови Кобзар, котрого місце побуту не е відоме внесла малолітня Текля Падус чезез опікуна Семена Душеньчука в Золочеві в ц. к. Суді повітовім в Золочеві позов о відцтво і алімента.

На підставі pozwu визначено термін до усної розправи на день 30 червня 1914 о годині 12 в полудне в сім суді ч. II. дім Вербера.

Для стереження прав невідомого з місця побуту Дмитра Кобзара установляє ся п. адв. др. Майблума в Золочеві, куратором.

Тойже куратор буде Дмитра Кобзара в згаданій справі на его небапечність і кошта так довго заступати, як він або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.  
Золочів, дня 19 червня 1914.

Ч. сп. Ц. I. 262/14 (1) (360 1—3)  
E d и к т.

Против Пази Федорко з Поляни, котрої місце побуту не е відоме, вніе о. Петро Луцкий, гр. кат. парох в Поляни в ц. к. суді повітовім в Лютовисках позов о 204 кор. 60 сот.

На підставі pozwu визначен авдиенцію на день 22 липня 1914 о годині 9 рано, Відділ I. в тут. суді.

Для стереження прав півзваної Пази

Федорко установляє ся пана Фелікса Вісньовського, ц. к. нотара в Лютовисках, куратором.

Тойже куратор буде курайдку в згаданій справі на еі небапечність і кошта так довго заступовати аж она або в суді зголосить ся або заіменує повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Лютовиска, дня 18 червня 1914.

Ч. сп. Ст. II. 3/14 (1) (439)  
E d и к т.

Против невід. з місця побуту Юлії Віварської зам. Гулька, котрої місце побуту е невідоме внесло Повітове Товариство кредит. стов. зареєстр. з обм. порукою в Тернополі в ц. к. суді повітовім в Тернополі позов наказовий о заплачене квоти 964 кор.

На підставі pozwu видано наказ заплати наказуючи півзваній заплачене за скарженої претейсії до 14 днів.

Для стереження прав півзваної установляє ся п. адвоката др. Чілвалька в Тернополі, куратором.

Тойже куратор буде півзану в згаданій справі на еі небапечність і кошта так довго заступати аж она або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.  
Тернопіль, дня 1 липня 1914.

L. cz. C. III. 112/14 (1) (470)  
E d y k t.

Przeciw Adamowi Gule i Piotrowi Babcowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Piotra i Annę Pietrasów w Woli wadowskiej pozew o zeznanie deklaracji hipotecznej i t. d.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono termin na dzień 10 lipca 1914, o godzinie 9 rano, w tutejszym sądzie, sala Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Adama Gule i Piotra Babca ustanawia się p. dr. Józefa Kwapińskiego, adw. w Radomyślu wielkim, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienionych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl wielki, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. C. V. 75/14 (458)  
E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Belzykowi i Katarzynie z Belzyków Be czykowej z Dominikowic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Józefa Owczarza w Dominikowicach pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się ustną rozprawę na dzień 13-go lipca 1914 o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw kuratorów ustanawia się p. dr. Bolesława Przybylskiego adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuratorów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Gorlice, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. C. XXVII. 523/14 (380)  
E d y k t.

Przeciw Mosesowi Esskreissowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Leona Turteltauba pozew o 482 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1914, o godzinie 12 w południe, sala Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Mosesa Esskreissa ustanawia się p. adwokata dr. Józefa E. Kahanego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcja I.  
Oddział XXVII.  
Lwów, dnia 23 maja 1914.

L. cz. C. III. 286/14 (469)  
E d y k t.

Przeciw Janowi Szeligowi z Kłikszowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Piotra Garba pozew o zapłacenie kwoty 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 lipca 1914, o godzinie 8:30 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Antoniego Szeligę, ceglarsza w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-



zwanego w rzezoniej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Nowy Targ, dnia 27 czerwca 1914.

L. cz. C. 10/13 (11047)

E d y k t.

W sprawie Maryanny Matrowej przeciw Janowi Kurowskiemu i tow. o zniesienie współwłasności posiadłości w Bielezy c. k. Sąd powiatowy w Wojniezu ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Jana Kurowskiego i Anny Kurowskiej kuratora w osobie Jana Trytka z Bielezy w celu strzeżenia praw kuranda.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana i Anny Kurowskich w rzezoniej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wojniez, dnia 18 czerwca 1914.

## Firmy.

Ч. сп. Фірм. 25/14 Ст. 581 (9640)  
Више фірми заробкового і господарського стоваришення.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Болехів.  
Фірма звучить: Товариство господарсько заробкове „Бричка Поміч“ в Болехові, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 16 листопада 1913.

Предмет підприємства: Купувати, будувати і набувати дома, уряджувати склади збіжжя, знарядів господарських, провадити торгівлю предметами домашніми, перетворювати продукти господарські, набувати знаряди господарські, приймати і опроцентувати капітали, уділяти позичок — а все лише для своїх членів і в їх хосен.

Час тривання необмежений.  
Дирекція: справник Никола Тейнер, касиєр Юрко Юзьків, книговець Денис Сенета в Болехові.

Підпис фірми (П. Ф.): Під фірмою стоваришення підписи двох членів управи.

Оголошення: На таблиці уміщеній на льокалі або в одній з львівських часописів.

Уділь членів: 5 кор. Число удільв необмежене.

Відвічальність обмежена до висоти уділу а крім того квотою до десятиразової висоти заявленого уділу о скільки майно стоваришення не вистарчує лоби на случай ліквідації або упалости.

Дата впису: 12 марта 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Стрий, дня 4 марта 1914.

Ч. сп. Фірм. 296/14 Ст. III. 71 (10622)

О п о в і щ е н е.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських, що на звичайних загальних зборах членів „Спілка ощадливости і позичок в Черняхівцях, стоваришене зареєстрованого з необмеженою порукою“ дня 8 марта 1914 в місце о. Василя Курдидика вибрано настоятелем

заряду Миколая Муля, Тимка Дзюбу в місце дотеперішого заступника настоятеля Миколая Муля а в місце уступивших членів заряду Луця Заборського, Івана Возьняка і Івана Осадчука вибрано членами заряду Івана Грицуняка, Івана Мазуренька і Луку Кінаса, веі господарі в Черняхівцях.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 6 цвітня 1914.

Ч. сп. Фірм. 372/14 Ст. VII. 297 (417)

Вписано в реєстрі для стоваришень заробкових і господарських при фірмі: Спілка ощадливости і позичок в Ходневцях, що на загальних зборах членів спілки дня 15 марта 1914 вибрано членом зазначеним відписі протокола ухвал тих загальних зборів з 7 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ V.

Перемисьль, 6 червня 1914.

Ч. сп. Фірм. 499 Ст. II. 342 (11055)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Добрусин.

Фірма звучить: Спілка ощадливости і позичок, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: о. Пе-

тро Дуркот, Яків Мачіха і Кирило Паска.

2. Членами дирекції вибрані: поновно о. Петро Дуркот, настоятелем і Яків Мачіха членом і Микита Гель, господар в Добрусині.

Дата впису: 30 цвітня 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 24 цвітня 1914.

Ч. сп. Фірм. 358/14 Ст. II. 326 (10987)

Више фірми заробкового і господарського стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришення: Чехи.

Фірма звучить: Кредитное, господарское і торговельное общество „Народний Дом“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Чехах

Дата статуту: в Чехах дня 21 априля 1914.

Предмет підприємства: Купувати, арендувати ґрунта або будинки і будувати, уряджувати склади і уділяти, позички членам і т. д.

Час тривання: необмежений.

Дирекція: Теодор Чермак, Василь Сурмай Яків і Стафан Ничай, господарі в Чехах.

Підпис фірми (П. Ф.): При фірмі стоваришення підписи двох членів управи.

Оголошення: На призначеній на то таблиці, або об'явником розісланим всім членам, або в одній львівській часописі.

Уділь членів вносить 10 кор.

Відвічальність: п'ятикрана.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 22 мая 1914

Ч. сп. Фірм. 578 Ст. III. 36 (125)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Желдець.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Желдці, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

1. Члени дирекції виступили: Михайл Миколаєвський, настоятель, Григорий Курнат, Андрей Чучвара і Гриць Стедик

2. Членами дирекції вибрані поновно: о. Михайл Миколаєвський, настоятель, Григорий Курнат і Андрей Чучвара і крім того Василь Деркач, господар в Воли Жолтанецькій.

Дата впису: 5 мая 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний, Відділ IV.

Львів, дня 4 мая 1914.

Ч. сп. Фірм. 440 Ст. IV. 348 (183)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Ульгівок

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Ульгівку, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: Микита Косодой і Максим Хаб люк.

2. Членами дирекції вибрані: Микита Колодий поновно і Роман Кухта в Ульгівку.

Дата впису: 30 цвітня 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 23 цвітня 1914.

Ч. сп. Фірм. 414/14 Ст. I. 337 (422)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Милитин старий

Фірма звучить: „Буг“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Милитині старім.

Зміна статуту: Зміну § 5 дотеперішого статуту загальні збори стоваришення ухвалили як звучали в долученим відписі протокола ухвал тих загальних зборів з 7 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 9 червня 1914.

Ч. сп. Фірм. 403/14 Ст. I. 665 (424)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Незнанів.

Фірма звучить: Спілка господарсько-торговельна „Спілка Торговля“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Незнанові.

Особенні вписи: На загальних збо-

рах дня 4 мая 1914 ухвалено вичеркисне стоваришення по переведеній ліквідації з тим, що книги суть в переходаню у о. Петра Гаруха, пароха в Незнанені.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 9 червня 1914.

Ч. сп. Фірм. 443/14 Ст. I. 345 (427)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Золочів.

Фірма звучить: „Руський Народний Дім“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Золочеві.

1. Члени дирекції виступили: о. Петро Петриця і Евген Громницький.

2. Член дирекції вибраний: На засіданю Надзвичайної Ради дня 30 марта 1914 р.: о. др. Юрик Стефан, парох в Золочеві на начальное директора і о. Йосиф Кравчук, катехита виділової школи на другого директора.

Дата впису: 9 червня 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 9 червня 1914.

Ч. сп. Фірм. 604/14 Ст. III. 2465 (11193)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Миловане (Тисьмениця).

Фірма звучить: Спілка Торговля, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Милованю.

Члени управи виступили: Никола Дувінкевич, Дмитро Гресько і Прокоп Закардонський.

Членами управи вибрані на загальних зборах дня 13 цвітня 1913: Іван Городицький (справник), Петро Дорош (касиєр) і Михайло Вубна (книговець) і будуть підписувати фірму стоваришення а то перший назвиском а оба остатні повним іменем і назвиском.

Дата впису: 2 марта 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 2 марта 1914.

Ч. сп. Фірм. 765/13 Ст. III. 2934 (11196)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Стриганці (С. п. Тисьмениця).

Фірма звучить: Спілка крамниці в Стриганцях, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Член дирекції виступи: Мартин Кабан.

2. Членом дирекції вибраний: Василь Бельбас Дмитра, котрий фірму стоваришення повним іменем і назвиском з додатком „Дмитра“ підписувати буде.

Дата впису: 14 марта 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 14 марта 1914.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 74/14 (3) (10833)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 25 czasopisma: „Przyjaciel Ludu“ z daty Kraków, dnia 21 czerwca 1914 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Herst najmitów długoszowych“ w ustępie zaczynającym się od słów: „Bracia chłopi“ a kończącym się słowami: „...oibrzymie sumy (str. 3),

II. „Pilžno“ w ustępie zaczynającym się od słów: „Rozbito zgromadzenie“ a kończącym słowami: „...spokojnie odbyły“ (str. 7),

III. „Polityka w konfesjonale“ w całej osnowie (str. 11),

IV. „Do wiadomości ks. Biskupowi Wałędze“ w ustępie zaczynającym się od słów: „W roku 1910...“ a kończącym słowami: „...nucuje księży“ (str. 11),

zawierają aw swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów względnie ich inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy, S. III. Kraków, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. Pr. 226/14 (2) (492)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek

c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ Nr. 1388 z dnia 4 lipca 1914 w artykule pod tytułem: „Peczal o Sarajewskiej tragedii“ w ustępach od „Mnolho horia“ do „Ferdynanda“, od „W atmosferi“ do „gosudarstwa“ i od „Prawda, Były“ do „borby“ — zawiera znamiona zbrodni z § 64 u. k. i występku z § 300 u. k. uznal dokonana w dniu 4 lipca 1914 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów, dnia 7 lipca 1914.

## Kuratele.

L. cz. P. 31/14 (7) (10592 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Szymona Lipińskiego w Kłubowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Hawryłę Rykietyczuka w Kłubowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tyśmienica, dnia 10 marca 1914.

L. cz. P. V. 126/12 (38) (10692 2—3)

E d y k t.

Kuratele zawieszoną tus. uchwałą z dnia 10 października 1912 l. cz. L. V. 31/12 (5) nad p. dr. Antonim Rehmanem, emerytowanym profesorem Uniwersytetu, uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, S. L. Oddział V. Lwów, dnia 6 maja 1914.

L. cz. P. 10/14 (10) (8658)

E d y k t.

Nad Kazimierzem Aleksandrem 2 im. Jelita Borzemskim ze Sarnek Górnych przedłuża się z powodu choroby umysłowej władzę ojeowską.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bursztyn, dnia 7 lutego 1914.

L. P. 179/7 (45) (9368)

U c h w a ł a.

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, jako władza nadopieczuńcza małoletniego Józefa Berezowskiego uchwałą z dnia 11 marca 1914, l. P. 179/7 (42), zatwierdzoną uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 14 marca 1914, Nr. IV. 110/14 (1), postanowił przedłużyć władzę nadopieczuńcza nad tymże Józefem Berezowskim, synem Augustyna z Borek Małych.

Opiekunem Józefa Berezowskiego pozostaje nadal p. Jan Boniakowski z Borek Małych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Grzymałów, dnia 30 marca 1914.

## Konkurs.

LW. 99.926/1914 (324)

(2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem ewentualnego nadania stypendyów z fundacji ś. p. ks. Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszym konkurs.

W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak jeżeli to uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor. jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępowym znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1914/15 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznaczenie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez jeden rok. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. ks. Władysław Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez drugi rok. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocznego wykazować się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywistemu naukowemu i bardzo dobremu postępowaniu.

Chcąc ubiegać się o stypendyum powyższe winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r., bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączając metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich tudzież świadectwa szkolne szczególnie z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1913/14 ukończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studiów. W podaniu ma być wyraźnie przytoczone:



1. Czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendium w kwocie 1900 kor. czy też mógłby poprzestać na pojedynczym w kwocie 950 kor.,

2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować i

3. w jaki sposób nabytą w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata. Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 30 czerwca 1914.

Piotrowski w. r.

L. 2141/14 (370)  
(2—2)

#### Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Pilźnie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę likwidatora Kasy z dniem 1 września 1914 z płacą roczną 2400 kor. płatną w ratach miesięcznych z góry od dnia stabilizacji, zaś 1600 kor. za służbę prowizoryczną.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść na ręce Wydziału powiatowego w terminie do 15 sierpnia 1914 podania zaopatrzone w:

a) świadectwo ukończenia szkoły średniej,

b) metrykę urodzenia na dowód, że ukończyli 24 lat a nie przekroczyli 40 lat życia,

c) świadectwo moralności,

d) świadectwo egzaminu z rachunkowości państwowej,

e) poświadczenie z odbytej 3 miesięcznej praktyki rachunkowej w państwowym lub autonomicznym urzędzie.

Oprócz czynności likwidatora Kasy, kandydat winien będzie załatwiać czynności lustratora gmin oraz wszelkie inne czynności, przydzielone mu przez Wydział powiatowy.

Niniejsza posada nadana zostanie prowizorycznie, zaś po roku nienaganniej służby prowizorycznej i przedłożeniu świadectwa z egzaminu kwalifikacyjnego na sekretarzy gmin objętych ustawą z dnia 3 lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 złożonego w Wydziale krajowym, nastąpić może stabilizacja.

Pilzno, dnia 4 lipca 1914.

Wydział Rady powiatowej.

Sekretarz: Kolbusz m. p. Prezes: Rey m. p.

L. 2986 (402)  
(2—3)

#### Konkurs.

Magistra miasta Gródka Jagiellońskiego rozpisuje konkurs na posadę inspektora policji miejskiej z płacą 1600 kor. rocznie i prawem do trzech pięcioleci po 200 kor. rocznie.

Posada nadana zostanie na razie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego przy zadawalniającej służbie może nastąpić stabilizacja.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać się egzaminem kwalifikacyjnym z potrzebnych do tego zawodu wiadomości w myśl przepisów Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 28 lutego 1893 Nr. 24 dz. u. kr. odnośnie do rozporządzenia tegoż Wydziału z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 dz. u. kr.

Jako równouprawnieni są ci, którzy służyli przy c. k. żandarmerji i zdali egzamin na komendanta posterunku żandarmerji w myśl ustawy z 26 lutego 1876 Nr. 12 dz. p. p.

Nadto winni kandydaci przedłożyć dowód obywatelstwa austriackiego nieprzekroczonego 40 roku życia, znajomości języków krajowych i nieskazitelnego charakteru.

Podania należycie udokumentowane wniesione być mają do Magistratu miasta w Gródku Jagiellońskim do 20 lipca 1914 włącznie.

Magistrat miasta.

Gródek Jagielloński, dnia 6 lipca 1914.  
Burmistrz.

L. 1255/1914 (403)  
(2—3)

#### Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Hrynawie położonej w uroczej górskiej okolicy w lasach szpilkowych, nad górską spławną rzeką Czeremoszem białym.

Do tego okręgu sanitarnego należą gminy i obszary dworskie: Hrynawa Jabłonica, Dołhopole, Fereskula, Uściryki, Hołowy, Krasnoila, Stębne, Perechrestne, Polanki, i Berwinkowa z ilością 9213 mieszkańców.

Obowiązki lekarza okręgowego okre-

śla rozporządzenie c. k. Namiestnictwa Nr. 158 dz. u. kr. z roku 1907, tudzież lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywania apteki domowej i spełniania czynności w ambulatorjum, w razie utworzenia go w siedzibie okręgu.

Płaca lekarza wynosi 1400 kor. a ryczałt na objazdy 800 kor.

Z posadą tą połączone jest prawo do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 dz. u. kr. Nr. 68.

Warunki przyjęcia normuje § 7 ustawy z dnia 5 października 1906 dz. u. kr. Nr. 148 a mianowicie:

Kandydaci wykazać się mają oprócz dostatecznej fizycznej zdatności, że posiadają:

1. obywatelstwo austriackie,
2. dyplom doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. nieprzekraczalny wiek lat 40.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci którzy wykazają się dłuższą praktyką szpitalną na oddziale chorób skórnych i wenerycznych.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie, po roku zaś może nastąpić stabilizacja.

Podania należycie udokumentowane i ostemplowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Kosowie do dnia 31 lipca 1914.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kosów, dnia 28 czerwca 1914.

Prezes: ks. Passinowicz m. p.

L. 625/14 (267)  
(3—3)

#### Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje niniejszym konkurs na opróżnioną przez śmierć śp. Jana Maczyszyńskiego posadę c. k. notaryusza w Radłowie, ewentualnie inną w drodze przeniesienia opróżnić się mającą w okręgu c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych ustanawia się po dzień 31 lipca 1914 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 2 lipca 1914.

L. Prez. 353/14 (348)  
(3—3)

#### Konkurs.

Posada stałego pomocnika kancelaryjnego zaraz do objęcia. Egzaminowani mają pierwszeństwo.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.  
Budzanów, dnia 4 lipca 1914.

L. 3187 (11241)  
(3—3)

#### Konkurs.

Wydział powiatowy we Lwowie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lustratora urzędów i majątków gminnych z płacą początkową 2800 kor. rocznie, dodatkiem aktywalnym 960 kor. i z prawem pobierania odpowiednich dyet, jakoteż zwrotu kosztów podróży za wykonywanie obowiązków służbowych po za obrębem miasta Lwowa. Od kompetentów wymaga się dowodu złożenia egzaminu rachunkowości państwowej tudzież znajomości ustroju gmin, praw i obowiązków ich, praw i obowiązków Rady gminnej i Zwierzchności gminnej. Znajomość ustroju gmin będzie się uważało za udowodnioną jeżeli kompetent wykaże conajmniej dwuletnią praktykę na posadzie lustratora, lub też podda się egzaminowi przed komisją, którą w tym celu Wydział powiatowy wyznaczy. W pierwszym roku będzie służba prowizoryczną z obustronnem prawem wypowiedzenia na trzy miesiące. Po roku zadawalniającej służby może Rada powiatowa na wniosek Wydziału powiatowego uchwalić stabilizację według przepisów obowiązujących dla urzędników Rady powiatowej lwowskiej statutu emerytalnego.

Podania wnieść należy pod adresem Wydziału powiatowego we Lwowie, ul. Mochnackiego l. 4 w terminie do 31 lipca 1914.

Do podań powinny być dołączone następujące dokumenta: metryka chrztu na dowód, iż kandydat nie przekroczył 40 roku życia, świadectwa odbytych studyów, ewentualnie z dotychczasowych zajęć, dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego, świadectwo zdrowia i opis przebiegu życia.

Lwów, dnia 22 czerwca 1914.

Sekretarz: Teofil Merunowicz m. p.

Prezes: Waleryan Krzczunowicz m. p.

## Spadki.

L. cz. A. X. 357/11 (49) (10635 3—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie zawiadamia, że w dniu 17 października 1911 w Krakowie zmarł ks. Jan Paweł 2 im. Gackowiec bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i w którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla któregoś adw. dr. Szado w Krakowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, czegoż zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 4 maja 1914.

L. cz. A. VI. 157/13 (11) (174 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy Sek. II. we Lwowie Oddz. VI. zawiadamia, że dnia 18 czerwca 1913 w Krakowie zmarł Adam Zygmunt Bólik.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mikolaja Bólka brata zmarłego syna Antoniego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Marcelem Matausehem.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. II., Oddział VI.  
Lwów, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. A. 98/07 (109 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach zawiadamia, że dnia 21 stycznia 1907 w Telesnicy oszarowej zmarła Magdalena Drozdzyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Stefana Drozdzyka nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Karol Duma, gospodarz w Telesnicy oszarowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. A. 329/13 (10) (155 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dnia 22 sierpnia 1913 w Wołczyzszowicach zmarł Stefan Czeryba po Oleksie niepozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jana Czeryby nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Pawłem Waskowym ustanowionym dla nieobecnego Jana Czeryby.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. A. 2/14 (11) (154 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że dnia 5 lipca 1913 w Krulinie zmarła Tekla z Szubrow Filar pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanawia dziedziczką córkę swoją Maryę Kłosowską i Anielę zam. Łosós.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Pawła Filara nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek

będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Janem Buzkiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sądowa Wisznia, dnia 25 maja 1914.

## Amortyzacje.

L. cz. T. VI. 79/12 (2) (11061 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Magdaleny Pionki wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zgubionej książeczki wkładowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 90.716 na kwotę 25 kor. 23 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VI.

Kraków, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. T. IV. 7/14 (2) (10978 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Chaima Birnbauma z Mielca wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy eskontowej w Mielcu Nr. 2200 na 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 maja 1914.

L. cz. T. 60/14 (2) (10967 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Rudolfa Walczoka, c. k. kapitana 95 p. p. we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 57.098 na imię i nazwisko „Kapitan Rudolf Hübnar“ i kwotę 85 kor. 64 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 maja 1914.

L. cz. T. 19/14 (2) (17 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Abusia Breniga, kupca w Dobromilu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty na 200 koron opiewającego przez Jabóba Rabenfelda z Rzybotycz jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejącą zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemysł, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. Nc XII 766/14 (2) (10858 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Galicyjskiej Spółki naftowej „Potok“ w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych kart udziałowych Nr. 554 i 1621 Galicyjskiej Spółki naftowej „Potok“ po 1000 kor.

Posiadacza powyższych kart wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.

Kraków, dnia 16 maja 1914.

L. cz. T. VI. 43/14 (1) (10699 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Wiktorji Balickiej, wd. dobr w Wykotach i Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego, wystawionego przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie z dnia 9 lipca 1894 Nr. 619 na rzecz s. p. Ludwika Balickiego, opiewającego na 4 1/2% list zastawny c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 662 nominalnej wartości 5000 złr. czyli 10.000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi



prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu uznany zostanie.

Czasokres ten liczy się od dnia następnego po trzecim ogłoszeniu edyktu w gazecie urzędowej.  
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 30 maja 1914.

L. cz. Ny. XVI. 1222/13 (3) (10633 3-3)

**Amortyzacja.**  
Na wniosek Izachara Kanta, kupca w Bochni wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 42.694 na zastawione: jeden łańcuszek złoty męski, także łańcuszek damski i jeden zegarek zępaty złoty.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejący uznany zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.  
Kraków, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. T. VI. 37/14 (2) (11062 3-3)

**Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.**  
Na wniosek p. Reginy Brandstetter w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej listredni Banka Ceských Sporitelni Filii w Krakowie L. 2649 wystawionej na nazwisko Reginy Brandstetter a opiewającej obecnie na 53 kor. 53 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu liczącego się od dnia następnego po trzecim ogłoszeniu w gazecie urzędowej książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.  
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IV.  
Kraków, dnia 8 maja 1914.

L. cz. T. 5/14 (3) (10975 2-3)

**Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.**  
Na wniosek komitetu budowy tablicy pamiątkowej im. Kościuszki w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej wnioskodawcy rzekomo zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Stryju Nr. 42 na kwotę 419 kor. 16 hal. a obecnie na 523 kor. 37 hal. opiewającej, wystawionej na fundusz sprawienia tablicy Kościuszki.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejącą uznana zostanie.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Stryj dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. T. 12/13 (1) (20 2-3)

**Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.**  
Na wniosek Ekspozytury powszechnego Banku depozytowego filii we Lwowie w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego na 2 kor. eskomptowanego z podpisem Gustawa Goldmana w Borysławiu jako akceptanta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejący uznany zostanie.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. T. VI. 10/14 (2) (10980 2-3)

**Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.**  
Wojciech Jaworek syn Jana i Katarzyny, urodzony 8 grudnia 1829 w Żarnówce wydalil się około roku 1847 ze Żarnówki i od tego czasu nie dał znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę Tekli Jaworek postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielone sądowi lub kuratorowi panu Okowskiemu, naczelnikowi gminy Żarnówka wiadomości o powyższym wymienionym.

Wojciecha Jaworka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 29 maja 1914.

L. cz. T. II. 7/14 (1) (10615 3-3)

**Edykt.**  
Na wniosek Samuela Rosenfelda w Rzeszowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietu wekslowego zaopatrzonego podpisem dr. Maksymiliana Rosenfelda jako tyranta ostemplowanego na 20 hal. zresztą niewypełnionego, który to blankiet wekslowy rzekomo zginał przesłany zwykłym listem w dniu 10 marca 1913 przez dr. Maksymiliana Rosenfelda w Ropczycach pod adresem wnioskodawcy.

Wzywa się edyktem posiadacza tego blankietu wekslowego, by go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w tut. jszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie terminu, blankiet ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. T. 72/14 (1) (11060 3-3)

**Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.**  
Na wniosek p. Natana Gelbera, kupca w Brodach wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 6 blankietów wekslowych niewypełnionych co do sumy ani daty wystawienia ani datę płatności a to: 4 sztuk na kwoty 300—600 kor. i 2 sztuki na kwoty od 150—300 kor. opiewać mających a akceptowanych przez pp. Majera Nussbrechera i Herscha Reifa we Lwowie płatnych.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 28 maja 1914.

nia ani datę płatności a to: 4 sztuk na kwoty 300—600 kor. i 2 sztuki na kwoty od 150—300 kor. opiewać mających a akceptowanych przez pp. Majera Nussbrechera i Herscha Reifa we Lwowie płatnych.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 28 maja 1914.

L. cz. T. 67/14 (2) (187 2-3)

**Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.**  
Na wniosek p. Gabryeli Jaworskiej w Wospuszkach pod Moskwą przez adw. dr. Fr. Jaglarza we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dowodu tymczasowego Wydziału krajowego we Lwowie Nr. 252 na kwotę 400 kor. jako drugą wpłatę na subskrybowane przez p. Gabryelę Jaworską 10 sztuk akcji zakładowych kolei lokalnej Muszyna-Krynica w łącznej imiennej wartości 2000 kor.

Posiadacza powyższego dowodu tymcza-

sowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. T. 61/14 (3) (10968 2-3)

**Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.**  
Na wniosek p. Chaima Leiba 2 im. Sandbanka w Zamaistynowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Nr. 1055 A. wydanego przez gal. Kasę oszczędności we Lwowie na złożoną tamże w przechowanie przez Chaima Leiba Sandbanka i Zofię Brtekner książeczkę wkładową na kwotę 2000 kor. opiewającą.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego Nr. 1055 A. wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 29 maja 1914.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego.

#### Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 540, 625□, 725, 845, 955, 110\*, 125, 220§, 530, 757†, 810, 932

\*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwoleczysk: 715, 1136, 147§, 215, 525, 1030, 1043†

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1210, 520††, 541\*, 735, 1028†, 145, 535, 631, 928

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1105, 1153§

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 820, 955, 144, 830

Ze Sokala: 705, 836\*, 125, 720

\*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 804, 429

Z Podhajec: 1112, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1116, 133\*, 200, 506, 1012, 1031†

†) z Krasnego. \*) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 734\*, 1054, 1003

\*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 931, 612

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 712\*, 1036, 325\*, 944

\*) z Winnik

#### Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 355, 830, 855, 126†, 205§, 245, 335\*, 550, 700, 735, 1115

\*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwoleczysk: 606, 1038, 200, 245§, 255†, 840, 1118

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 245, 610, 915, 1003, 230, 312\*, 552†, 750††, 1058

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem

Do Stryja: 725, 1000§, 147, 655, 740, 1106

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 655, 905, 540, 1056

Do Sokala: 750, 225, 750, 1135\*)

\*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 553, 453\*)

\*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 846, 555

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwoleczysk: 621, 1100, 213, 258\*, 312†, 901, 1135

†) do Krasnego. \*) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 607, 134\*, 514§

\*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 905, 617

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 626, 153\*, 534§, 727

\*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

### Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzechowiec:

codziennie: od 1 maja do 30 września 654, 730

od 1 czerwca do 31 sierpnia 154, 341, 515, 730, 930

od 1 października do 30 kwietnia 728

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1100

Z Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 1010

od 1 czerwca do 31 sierpnia 108.

w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia 911.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia 1020

z dworca głównego:

Do Brzechowiec: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 414

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1231, 235, 414, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 235, 835

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1005

Do Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 300

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 109

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia 225

**UWAGA.** Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.



# OGŁOSZENIE.

W dniu 15 lipca b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze e. k. notaryusza Janiszewskiego w Drohobyczu dobrowolna sprzedaż przez licytację następujących realności i uprawnień naftowych własnością Bernarda Goldsteina będących:

I. całych realności lwh. 983, 1695 i 113/120 części realności lwh. 982 ks. gr. gm. kat. Tustanowice objętych

II. a) prawa poboru 5 55 pre. i 1 pre. udziału brutto w ryczałtowym zysku minerałów żywicznych z podziemia pgrt lkat 1622/2 1623, 1624, 1625/1 w Tustanowicach;

b) prawa poboru 6 pre. i 1 pre. udziału brutto w zysku ryczałtowym minerałów żywicznych z podziemia pgrt lkat. 1625/2 w Tustanowicach;

c) prawa poboru 2 pre. i 1 1/2 pre. udziału brutto w ryczałtowym zysku minerałów żywicznych z podziemia pgrt. lkat. 1594 2, 1596/2, 1596/3, 1598/2, 1599, 1600/1, 1601/2 w Tustanowicach

III a) prawa poboru rocznie po 70 hal. za każdy metr kwadratowy powierzchni pgrt lkat 1622/2, 1623, 1624, 1625/1 w Tustanowicach na cele górnicze zajęty;

b) prawa poboru jednorazowo 1200 koron za każdy szyb na pgrt. lkat 1625/2 w Tustanowicach założyć się mający;

c) prawa poboru po 80 hal. rocznie za każdy m<sup>2</sup> gruntu z pgrt lkat 1625/2 w Tustanowicach na cele górnicze zajęty;

d) prawa poboru po 80 hal. rocznie za każdy m<sup>2</sup> gruntu z pgrt. lkat. 1594/2, 1596/2, 1596/3, 1598/2, 1599/1, 1600/1, 1601/2 w Tustanowicach na cele górnicze zajęty;

e) prawa poboru po 1 kor. rocznie za każdy m<sup>2</sup> gruntu pgrt. lkat. 1593/1 w Tustanowicach na cele górnicze zajęty;

f) prawa poboru jednorazowo po 1200 i po 1800 koron za każdy szyb na pgrt. lk. 1575/2, 1579/2, 1580/2, 1580/3 w Tustanowicach założyć się mający;

g) prawa poboru po 30 hal. rocznie za każdy sąż-ń kwadratowy gruntu z pgrt lk 1575/2, 1579/2, 1580/2, 1580/3 w Tustanowicach na cele górnicze zajęty;

h) prawa poboru po 50 hal. rocznie za każdy m<sup>2</sup> gruntu z pgrt. lkat. 1575/2, 1579/2 1580/3 w Tustanowicach na cele górnicze zajęty.

Warunki są następujące:

1. Licytacja powyższych przedmiotów odbędzie się ryczałtem a właściciel nieprzyjmuje żadnej poręki za tychże stan hipoteczny.

2. Każdy oferent złożyć ma wadium w kwocie 5000 koron przed rozpoczęciem licytacji wedle przepisów istniejących względem lokowania funduszów sierocych.

3. Nabywca przyjmie bez policzenia na cenę kupna wszystkie intabulowane prawa dzierżawy i inne ciężary.

4. Najniższa oferta będąca ceną wywołania wynosi 25.000 koron, cena kupna ma być zaraz przy przybiciu targu złożoną do sądu w gołowiec, o ile właściciel hipoteczny nie zwolni nabywcy od składowania ceny kupna

5. Nabywca obowiązany jest oprocentować cenę kupna po 5 pre. od dnia przybicia targu

6. Nieuiszczenie w czas ceny kupna powoduje zaraz ponowną licytację na koszt i niebezpieczeństwo opieszalego nabywcy, który traci wadium na rzecz właściciela a nadto opieszale nabywca nie ma prawa do nadwyżki osiągniętej przy ponownej licytacji

7. Z dniem przybicia targu przechodzą na niebezpieczeństwo nabywcy przedmioty nabyte wraz z dochodami od dnia przybicia płynące. On ma też ponosić od tegoż dnia wszelkie ciężary z własnością tychże przedmiotów połączone.

8. Oddanie nabytych przedmiotów i ich hipoteczne przeniesienie na nabywcę nastąpi po zupełnem dopełnieniu warunków licytacyjnych.

**WŁADYSŁAW JARSKI**

zastępca notaryusza, jako komisarz sądowy.

Potrzeba 10 stolarzy na roboty meblowe. I tapicera i 4 malarzy pokojowych tylko obeznanych w swym fachu. Wiadomość: Witkomicz, kowieńska gubernia. Zakład stolarski. K. Palaczynski.

**Świeży miód** wprost z ula, najsmaczniejszy. Miodobranie cały lipiec. Gęsto płynna patoka „rarytas“ 8 kor. 50 hal. za 5 klg. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Lwów, ul. Akademicka 3.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia zafatwiać można pocztą i przez korespondencję.

**KAWY**  
najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 180, 192, 208 i 216 za pół klg. poleca  
**handel herbaty i kawy**  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

**300.000 Koron w całości**  
lub częściowo umieszczę na pierwszą hipotekę realności we Lwowie lub na majątku ziemskim.  
Pośrednictwo wykluczone.  
Zgłoszenia pod „Lipiec“ do Biura Sokołowskiego, we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 5.

**Kupię majątek ziemski**  
**5000 morgów z gorzelnią i lasem lub dwa majątki po 1000 morgów.**  
— Pośrednictwo wykluczone.  
Zgłoszenia „Bielski“ do Biura Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.

ОГОЛОШЕНЕ.

Общество Пожничковъ  
Каса при читальни имени М. Качковского въ Голоско-вцахъ п. Броди збѣдана розвязаная для 15-того марта 1914.  
Микита Пастушикъ Председатель.  
Гнатъ Мандзякъ секретарь.

## MADONNA DOLOROSA

reprodukcyja kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

25 koron

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.** Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal. za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**  
Lwów, Trzeciego Maja 1. 5.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

**TYGODNIK**

Przeszło tysiąc stronie tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

55 lat  
istnienia

**ILLUSTROWANY**

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamiesci najnowsza świetną powieść **Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“**

część pierwsza „W KRAJU“, część druga „POD DĄBROWSKIM“ wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji **W. Kossaka.**

Powieść „LEGIONY“ „Tygodnik Ilustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświetniejszą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędných publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracje odzwierciedlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PŁASTYCZNE. — PIŚMIENICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Ilustrowanego“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ „Przegląd Bibliograficzny“

Zeszyt albumowy „Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanymi, jako premium nadzwyczajne.

Prenumeratę przyjmują: **Administracyja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie: Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:		W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-80 kor.	kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	13-60 kor.	16-60 kor.	półrocznie	14-40 kor.	17-40 kor.
rocznie	27-20 kor.	33-20 kor.	rocznie	28-80 kor.	34-80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.